DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 274. Środa, 29 Listopada (11 Grudnia). 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4. — Kwartalnie rsr. 2 —Miesięcznie kop. 67 —Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie rsr. 9 kop. 20.— Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.— Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 28 Listopada (10 Grudnia)

PRZEPISY.

O wydawaniu pozwoleń osobom prywatnym w Królestwie Polskiem, na prawo posiadania broni i nabywania prochu.

(Dokończenie;— patrz N. 272 i 273).

Gubernatorowie i Ober-Policmajster otrzymawszy blankiety biletów z Zarządu finansowego, po zapisaniu takowych w ustanowioną na ten cel książkę, stwierdzają je swoim podpisem i rozsyłają w stosownej ilości Naczelnikom powiatów lub Komisarzom policji m. Warszawy, dla wydawania proszącym porządkiem niżej wskazanym.

Porządek wydawania pozwoleń na prawo posiadania broni jest następujący:

a) osoby życzące posiadać broń, jeżeli po raz pierwszy o to się starają, winni podać prośbę na papierze stęplowym właściwego szacunku, z objaśnieniem, na jaką potrzebę i cel pragną broń posiadać.

b) Naczelnicy powiatowi i Komisarze policji, po zebraniu wiadomości o postępowaniu i sposobie myślenia proszącego, jak również zamożności i rzeczywistej potrzebie jego posiadania broni, przedstawiają takowe prośby z opinją swoją Gubernatorowi i Ober-Policmajstrowi.

c) Gubernator i Ober-Policmajster, dozwoliwszy na posiadanie broni, uwiadamiają o tem dla wykonania, właściwych Naczelników powiatów lub Komisarzy policji, z oznaczeniem jakim biletem, to jest bezpłatnym lub płatnym ma być opatrzony proszący, a także ilości przynależnej od niego, w ostatnim razie, opłaty.

d) Naczelnicy powiatowi i Komisarze policji, na zasadzie wyżej rzeczonych decyzij Gubernatorów i Ober-Policmajstra, pod osobistą odpowiedzialnością wydają proszącym stosowne bilety na przysposobionych blankietach, podpisanych już przez Gubernatora i Ober-Policmajstra; przyczem Naczelnicy powiatowi i Komisarze policji, stwierdzają bilety swoim podpisem i pieczęcią; płatne bilety wydają się jednakże nie prędzej, aż po przedstawieniu kwitu kasy okręgowej na wniesioną za bilet opłatę.

e) Bilety na broń raz wydane, dopóki posiadacz nie utraci nań prawa, odnawiają się przez Naczelników powiatów lub Komisarzy policji, corocznie w miesiącu grudniu, porządkiem wyżej wskazanym, po przedstawieniu wyekspirowanych biletów, a co do biletów płatnych, za złożeniem prócz tego kwitu z opłaconej w kasie za bilet należności.

Osoby które do 1-go stycznia nie przedstawią biletów i kwitów z kasy, uważane będą za zrzekających się dobrowolnie prawa posiadania broni, a w razie dalszego zatrzymania u siebie takowej, pociągane będą do odpowiedzialności, za naruszenie ni iejszych przepisów. Chcący zaś odzyskać utracone prawo na bilet, powinni starać się o to na nowo, porządkiem w niniejszych przepisach wskazanym.

Rozkaz Warszawskiego Ober-Policmajstra z d. 24 Listopada (6 Grudnia). Dla ułatwienia pieszej komunikacji, na ulicach m. Warszawy urządzone zostały w roku bieżącym w różnych miejscach chodniki asfaltowe. Mając na uwadze, że skutkiem niedbałego oczyszczania tych chodników, zwłaszcza w zimowej porze, przy użyciu ostrych narzędzi, jak to zwykle bywa przy oczyszczaniu chodników flizowych, asfaltowe mogą ulegać uszkodzeniu, polecam policji wykonawczej dopilnowanie, ażeby stróże domów prywatnych przy czyszczeniu chodników asfaltowych nie używali łomów i innych narzędzi żelaznych, a sprzątali z nich śnieg łopatkami i miotłami. (*Warsz. Dniew.*)

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do policji wykonawczej wydanym, zamieszczono: Niedawno był wypadek, że w jednym z domów w Warszawie, zmarł stróż skutkiem zagorzenia. Lekarz w świadectwie obdukcyjnym, pomiędzy innemi nadmienił, że stróż ten mieszkał w komórce, która jest tak małą, że nie mieści w sobie dostatecznej ilości powietrza do oddychania, i dla tego wniósł, aby właściciel domu, za tak nieludzkie obchodzenie się ze stróżem, był pociągnięty do sądowej odpowiedzialności. Mając na względzie, że w większej części domów w Warszawie, pomieszczenia dla stróżów nie tylko są podobne do wspomnionego, lecz bywają nawet gorsze; polecam komisarzom cyrkułowym zobowiązać tych właścicieli domów, u których pomieszczenia dla stróżów są zbyt ciasne aby bezzwłocznie przeznaczyli lepsze.

Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych, z 22-go listopada 1867 r. Zważywszy: że nadane prasie prawo roztrząsania kwestij współczesnych i wynurzania zdania o rozporządzeniach rządu, nie może stanowić prawa do systematycznego potępiania działań rządu i obudzania dla niego nieufności i nieposzanowania; że pobudzanie do takich uczuć stanowi nieraz cechę charakterystyczną artykułow i korespondencij drukowanych w gazecie *Moskwa*; że taki mianowicie charakter nosi na sobie artykuł wstępny w numerze 183 pomienionej gazety, zwłaszcza w ustępach od wyrazów: *dziwne czasy* do wyrazów: *kredytu ziemskiego*, i od wyrazów: *Bardziej niestosownego czasu* do wyrazów: *potrzeb narodowych*, oraz że dalej, w tymże artykule, w ustępie od wyrazów: *gdy wszędzie* do wyrazów: *na fabrykach niemieckich*, mieści się skierowane do obudzenia namiętności i powszechnego niezadowolenia przeciwpostawienie niektórych artykułów taryfy o przywożonych z zagranicy zapasach żywności, nie mających widocznie żadnego związku z potrzebami konsumpcyjnemi klasy robotniczej, względem przesadzonego przed-

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEDOUCZEK

(Ciąg dalszy *)

VII.

Wypada nam teraz powrócić na chwilkę do rodziców Stanisława.

Pani Janowa, widząc w Stanisławie współzawodnika swojego Adolfka o łaski ojcowskie, spostrzegając w mężu silną miłość dla syna pierwszej żony, przestała być życzliwą dla pasierba, bo matki chciałyby posiąść wszystko wyłącznie dla dzieci własnych.

Gdy Staś poznał jej obojętność, gdy odpłacał jej za to figlami, a czasami i krnąbrnym się okazał, lekceważyła jego dąsy i gniewy, widząc że dosyć jej jest uśmiechnąć się do męża, aby zgromił *malca.* Gdy Stanisław przybył do domu przechodząc do klasy VII, gdy w twarzy i postępowaniu jego widoczną była rozpacz po stracie kochanki; gdy milcząc odchodził do swojego pokoju, czytając, pracując — i stroniąc od towarzystw, w głowie jej zrodziła się myśl namówienia go do stanu duchownego... Tym sposobem Adolfek mógł ogarnąć cały spadek po ojcu a Stanisław być szczęśliwym, odpocząć po burzach serca, otrzymać dobre probostwo, a przez wdzięczność za *dobrodziejstwo życia*, świadczyć rodzicom wiele.

Gdy udawał się do Warszawy, wzmocniony na siłach i zaopatrzony radami ojca,—sądziła że szybko otrzyma posadę; gdy wrócił ładniejszy, grzeczny, pełen elegancji w mowie i obejściu, cieszyła się że nie zawstydzi jej w obec *dystyngwowanych* kuzynków; gdy jechał do Warszawy mając żenić się bogato, nie przeszkadzała mężowi do udzielenia mu pomocy, bo Staś—obiecał pamiętać o Adolfku, a ona marzyła o stosunkach z bogatymi krewnymi i o ukazaniu się w wyższych towarzystwach; ale... teraz, gdy Staś nie pisał ani słowa co robi i co nadal zamyśla, zaczęła wątpić o jego powodzeniach, domyślać się że okazywana jej przez pasierba grzeczność i życzliwość mogły być kłamane, a nawet podejrzywać go, czy nie skomponował historji o ożenieniu, dla prostego wyłudzenia pieniędzy.

Z drugiej strony, wyznanie uczynione synowi przez pana Jana, że całej gotówki posiada tylko sześć tysięcy, z których trzy oddaje mu teraz, wprawiło ją w kłopot nie mały.

— Ten człowiek, nadzwyczaj dużo wyekspensował!... zawołała, myśląc o mężu, a nie chcąc przypomnieć sobie, że ona była przyczyną tych wydatków. Przeciwnie, wyszukując przyczyn rozmaitych, mówiła znowu: „edukacja syna dużo kosztowała, teraz wybrał masę pieniędzy!... Mnie nigdy mąż nie dał na sprawunki więcej jak 300 albo 400 złotych, a jemu 3,000!... Mój Boże, nie będzie za co przyjąć nawet guwernera do Adolfka!... Trzeba powstrzymać to marnotrawstwo!

Postanowiła więc zwrócić uwagę męża na zbytnią jego powolność dla Stanisława, ze szkodą drugiego syna, i słysząc z daleka turkot bryczki, na której pan Buczycki powracał z gubernjalnego miasta, przygotowała się ze stosowną przemową....

Małżonek jej wszedł z twarzą rumianą i promieniejąca od radości.... — *Niuniu*!... zawołał zdrobniając imie Marja na *Maryniunia*, i mówiąc zazwyczaj: *Niunia*; zrobiłem świetny — interes nie będą cię już tytułować panią podleśną!

Taka przemowa rozbroiła *dąsy* czcigodnej małżonki; — nosek jej opuszczony na kwintę, przybrał ton wynioślejszy, usta zajaśniały uśmiechem — i zbliżając się z karesem do męża, rzekła:

— Cóż przecie stało się tak pomyślnego?!....

— Staś ma żenić się bogato, mówiło mi o tem kilka osób znajomych, przybyłych z Warszawy, rozważyłem więc że ładniejby mu było gdyby mógł powiedzieć: mój ojciec *jest obywatelem* a nie *podleśnym* i podałem się już do dymisji....

*) Patrz Nº 228, 229, 230, 231, 232, 234, 235, 236, 237, 241, 245, 246, 247, 248, 251, 252, 253, 255, 257, 258, 259, 261, 263, 264, 266, 268, 269, 270 i 272.

stawienia tych potrzeb z powodu nieurodzaju, jaki miał miejsce w niektórych gubernjach: Minister spraw wewnętrznych, w zasadzie art. 30, 31 i 33 Najwyżej zatwierdzonego na dniu 6-m kwietnia 1865 roku zdania rady państwa i zgodnie z decyzją rady zarządu głównego sprawami prasy, postanowił: dać drugie ostrzeżenie gazecie *Moskwa*, w osobie wydawcy rektora, radcy dworu Jana Aksakowa. (*Siew. Pocz.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 28 Listopada (10 Grudnia)

Uchwała francuzkiego ciała prawodawczego w przedmiocie kwestji rzymskiej tem większe sprawiła wrażenie, iż opinja publiczna rozumie, że uchwała ta prowadzi rząd na nową drogę, na której może on dojść do ważnych zawikłań. P. Rouher po ukończeniu rozpraw i po swej mowie, miał oświadczyć, iż mowa jego rozpoczyna epokę systemu parlamentarnego, co o tyle jest słusznem, iż rząd ulegając naciskowi większości ciała prewodawczego, zmuszony został w końcu do stanowczych oświadczeń o swych zamiarach, oświadczeń, których unikał przez sześć lat, a których i teraz nie miał chęci udzielić, jak się to okazuje z mów ministra spraw zagranicznych p. de Moustier, tak w senacie jak i w ciele prawodawczem. Opozycja w tej ostatniej izbie surowo potępia zagraniczną politykę, która według pana Olivier jest tylko agitacją, wikłającą wszystkie sprawy w Europie. Dzienniki ultramontańskie jak *Gazette de France*, *Union*, *Journal de Paris* i *Monde* nie tają swego zadowolnienia, kiedy dzienniki liberalne, stanowczo występują przeciwko drodze na którą wszedł rząd francuzki. *Journal des Débats* dziękuje ironicznie izbie, że tak dobrze popiera sprawy legitymiczne; *Temps* utrzymuje, że Francja obecnie cofnęła się o 40 lat, a *Liberté* dodaje, że odżyła polityka z 1849 r., tylko bez listu cesarza do Edgara Ney. W ogóle pierwszem wrażeniem prasy paryzkiej było zadziwienie, gdyż niespodziewano się aby rząd tak stanowczo się zobowiązał, po oświadczeniach p. de Moustier, wyraźnie wykazujących, iż pragnie zachować całkowicie swobodę działania. Wyraźnie okazują się dwa następstwa nowej a przynajmniej stanowczo określonej postawy rządu francuzkiego; naprzód niepowodzenie konferencji, gdyż jak już wspominaliśmy wczoraj, żadne z mocarstw nie będzie chciało przyjąć w niej udziału dla zatwierdzenia już ułożonego załatwienia, ogłoszonego z mównicy parlamentarnej, a powtóre zerwanie z Włochami, gdyż te ostatnie nie wyrzekając się swych dążeń narodowych, w danej chwili połączą się przeciw Francji z każdem państwem, które im udzieli pomoc do opanowania Rzymu. A Rzym? jest to alfa i omega polityki włoskiej. Interpelacje opozycji w izbach tak włoskiej, jak i francuzkiej, o których wspomina dzisiejszy nasz telegram, mogą doprowadzić do rezultatów, których przewidzieć nie można.

O konferencji przestały już donosić dzienniki; wspominają one tylko o zgodzeniu się na konferencję bez zastrzeżeń Wilhelma III, ale nie w charakterze króla niderlandzkiego, tylko wielkiego księcia luksemburgskiego; tym sposobem do dwó h państw, Austrji i wielkiego księztwa hesko-darmsztadzkiego, które przystały na konferencję bez zastrzeżeń, przybyło trzecie, wielkie księztwo luksemburgskie. Wątpić można, aby rząd cesarza Napoleona chciał utworzyć konferencję w takim składzie. Co do pogłoski, krążącej w Wiedniu i Florencji, o której wspominaliśmy wczoraj, jakoby w Paryżu miała się zebrać z reprezentantów mocarstw narada dla określenia podstaw obrad konferencji, *Patrie* powiada, że i ten projekt pomiędzy innemi był brany pod rozwagę, lecz urzeczywistnienie jego bardzo jest niepewne, gdyż musiałoby być poprzedzone przez stanowcze przystanie na konferencję wszystkich zaproszonych.

Rząd włoski, jak donosi *Gazzetta di Torino*, pomimo niepomyślnego stanu finansowego, robi wielkie przygotowania wojenne, wzmacnia fortyfikacje w Mantui, Weronie, Peschiera i zawarł umowę o dostawę 20.000 koni dla wojska na luty. Tymczasem wzburzenie umysłów wcale tam nie uspokoiło się i z Bononji donoszą o odkryciu w tem mieście spisku, grożącego bezpieczeństwu publicznemu. Według *Etendard*, Garibaldi, po ogłoszeniu amnestji, opuści Kaprerę, a w Rzymie lada chwila spodziewają się nowych napaści.

Wiadomości z innych państw nie budzą szczególnego zajęcia.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Florencja, *9 grudnia*. **Na dzisiejszem posiedzeniu izby, Sella zaproponował przed rozprawami nad interpelacjami przejście izby do porządku dziennego i potwierdzenie narodowego programu, że Rzym ma być stolicą Włoch. Menabrea popierał pierwszeństwo interpelacji i sądził, że propozycja Selli nie prowadzi do żadnego praktycznego rezultatu; należy naradzić się jak iść do Rzymu: czy przemocą, czy środkami moralnemi. Izba oświadczyła się za pierwszeństwem interpelacji. Micetti ganił rozmaitych ministrów za zbyteczną ufność w przymierze francuzkie. Ostatnie oświadczenia i czyny rządu francuzkiego, powinny rozproszyć wszelkie złudzenia.**

Paryż, *9 grudnia*. **Na dzisiejszem posiedzeniu izby, Garnier-Pagès wykazywał sprzeczność pomiędzy oświadczeniami pokojowemi a niepokojeniem zapomocą czynów rządu. Ollivier oświadczył: Panującym charakterem zagranicznej polityki jest agitacja i zawichrzenie, które sprawia niemoc. Niepodobna sobie wyrobić dokładnego zdania o polityce francuzkiej względem Niemiec. Względem Włoch takaż sama sprzeczność panuje.**

(*Correspondenz Büreau.*)

Wiadomości telegraficzne.

* *Konstantynopol, 21 listopada (3 grudnia)*. (Przez Odesę). Działania wojenne kandjotów wznowione zostały na wyspie Kandji 10-go (22-go) listopada. Zimbrakakis zajął wzgórza Zurw. Statki wojenne ruskie poczęły znowu przewozić rodziny kandjockie. Wysłano ztąd na wyspę Kandję bataljon turecki, uzbrojony w karabiny Snejdera. Wkrótce ma być posłany tamże drugi jeszcze bataljon. Rząd tymczasowy wydał proklamację, zbijającą proklamację Aalego-paszy, w której rząd turecki utrzymuje, że powstanie skończyło się.—Powiadają, że wice-król Egiptu wzbrania się płacić rządowi tureckiemu haracz, gdyż chce potrącić wydatki jakie poniósł na utrzymanie swych wojsk posiłkowych na wyspie Kandji. Wpływ angielski wzmaga się w Egipcie. (*Ajencja telegr. ruska*).

* *Londyn, 7 grudnia.* Wczoraj, o godzinie 10 min. 45 wieczorem, wszczął się pożar w teatrze królewskim (dawny teatr opery Hay Market). Cały ten gmach jest w płomieniach. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Londyn, 7 grudnia.* *Times* gani mowę p. Rouhera w kwestji rzymskiej, jako zdolną rozdrażnić umysły. Nie sądzi on, ażeby program rządu francuzkiego był łatwy do wykonania. *Times* wynurza przekonanie, że wybór p. Lanza na prezesa włoskiej izby

---

— Bardzo dobrze, że robisz takie ofiary dla syna, ale tym sposobem twoje dochody zmniejszą się znacznie....

— O! moja *Niuniu*! od czegóż głowa?... Byłem u Odrowążowej (to zacna kobieta!), należało się jej 60,000 od Dłużewskiego, który chcąc pozbyć się tego długu, miał zamiar sprzedać Chołoble.... Mała to wioseczka, bo tylko 10 włók gruntów i dwie lasu, ale że przylega do mojego folwarczku, więc zesztukowawszy jedno z drugiem, można prowadzić dobrą gospodarkę.

— Ale za cóż kupić?

— Już kupione!...

— Żartujesz?

— Jak cię kocham!...

— O! mój Jasiu! jakiś ty rozsądny!...

— Wytłomaczyłem Tadeuszowej, że ma wieczny ambaras z gospodarstwem w mieście, że świeże powietrze potrzebne jej dla zdrowia, że Staś będzie jej wdzięcznym do śmierci (a ona kocha go bardzo), że oboje jesteśmy dla niej życzliwi — i pokwitowała swego wierzyciela z całego długu, za co on oddał mi Chołoble, a ja na tej wsi, kolonji i inwentarzach zabezpieczyłem jej sumę, której naturalnie nigdy odbierać nie będzie, tylko dostanie 2,000 procentu i mieszkanie razem z nami!...

— Ach! to bardzo rozumnie!...

— Inwentarze mamy ładne, weźmiemy z sobą naszego pachciarza, w Chołoblach jest ładny dworek, który odnowi się jeszcze nim dostanę uwolnienie, a przy skrzętnej gospodarce będzie kawałek chleba i większe znaczenie

— Czy to wszystko przeprowadzone już urzędownie?...

— Najurzędowniej *Niuniu*; przed rejentem!... Kochasz teraz męża?..

— Kocham!... rzekła całując go uszczęśliwiona pani Janowa, oraz zaczynając narady co do przyszłego urządzenia domu....

— Twój posag pozostał nienaruszony, przemówił pan Jan do żony. W przeciągu lat 8-u dokładałaś do niego cały procent, co wszystko obliczywszy razem, znaczy że masz 24,000 złotych....

— To własność Adolfka, odpowiedziała *Niunia*.

— Nie chcę pozbawiać go własności, ale gdybyśmy odebrali te pieniądze, możnaby dokupić jeszcze trochę inwentarzy, wystawić wiatrak, urządzić sadzawki z rybami, a tym sposobem wartość majątku podniosłaby się znacznie; te zaś pieniądze zahypotekowałbym na jego imię. ..

— Ej! mój Jańciu, ty i tak dasz sobie radę. Może pani Tadeuszowa ma jeszcze gotówkę?... Ona dopożyczy ci z pewnością.... Będzie miała przecie pewność, a co jest własnością Adolfka, niechaj pozostanie jak dawniej. Trudno byłoby nawet upominać się teraz, bo termin wypłaty ma nastąpić za lat dwa dopiero.

Jak ci się podoba!... odpowiedział mniej wesoło pan Jan i zaczął narady z pachciarzem, zawiadamiając go, że od św. Józefa przenosi się już do Chołobli.

Jak uradzili, tak się i stało.

Buczycki w końcu marca dostał już uwolnienie ze służby i osiadł w Chołoblach, gdzie wkrótce sprowadziła się i pani Tadeuszowa, a Stanisław zakochany i marzący o przyszłych swoich powodzeniach pomiędzy obywatelstwem, zwłóczył jeszcze z dnia na dzień z pisaniem do ojca, — mając zamiar prosić go aby przybył do Warszawy i licząc na to, że najlepiej będzie odbyć podróż w początku wiosny.

Nakoniec 30 marca, zebrał się na list długi do ojca i ciotki, donosząc o swojem szczęściu, o przyszłych widokach — i kończąc w ten sposób:

— Pani Różycka, oprócz retretu wynoszącego półczwarta tysiąca, który przez wyjście za mąż Broni zostanie uszczuplony cokolwiek, odda nam 60,000 złotych gotówki, meble, srebra, powóz i t. d. — Ciotka, obiecała dać mi swoje 60,000 i osiąść przy nas, tym więc sposobem przyjdę do wioseczki i obecnie nic mi nie brakuje jak tylko widzenia rodziców.

Listy te, odebrała na poczcie pani Janowa, a korzystając ze swojego samowładztwa, odpieczętowała natychmiast jeden z nich, adresowany do męża.—Spóźnił się *pan pasierb*, rzekła po przeczytaniu.... Chciało się nic nie robić — i przyjść do majątku!... Gust dobry, ale odpoczynek potrzebniejszy jest ojcu.... Jeżeli panna kocha go — to i tak pójdzie za niego, wypada jednak zabezpieczyć się, ażeby ciotka nie chciała odebrać swojej sumy i oddać siostrzeńcowi, bo tym sposobem, musielibyśmy powtórnie wracać do urzędowania, a to chwilowe państwo byłoby wielce śmiesznem.

(*d. c. n.*).

deputowanych jest oznaką, iż stronnictwo porządku bierze górę w parlamencie włoskim.—Teatr królewski Hay Market został całkiem przez pożar zniszczony. *(Tamże.)*

* *Monachjum, 7 grudnia.* Zapewniają, że książę Aleksander Oldenburgski zaręczył się z księżniczką Eugenją Leuchtenbergską, córką Wielkiej Księżny Marji Mikołajewnej. (*Cor. Hav. Bul.)*

* *Paryż, 7 grudnia. Etendard* pisze: Rozeszła się pogłoska, że na skutek ogłoszonej niespodzianie amnestji we Florencji, Garibaldi opuścił już Kaprerę. *Etendard* dodaje: Nasz korespondent rzymski sądzi ciągle, że wkrótce spodziewać się można nowego napadu na posiadłości stolicy apostolskiej. (*Cor. Bür.*)

---

* (J. C. W. W. Ks. Włodzimierz Aleksandrowicz). Gazeta *Moskwa* z 24-go listopada (6 grudnia) donosi: Podług pogłosek wiarogodnych, które do nas doszły, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz udaje się dziś z Petersburga do Moskwy, pociągiem nadzwyczajnym, dla znajdowania się na pogrzebie spoczywającego w Bogu najprzewielebniejszego metropolity moskiewskiego Filareta.

* (Rocznica urodzin J. C. W. W. Księżny Cesarzównej). *Dzien. gub. charkowski* pisze: W rocznicę urodzin Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Cesarzównej Marji Teodorównej, po odprawieniu liturgji św. i nabożeństwa dziękczynnego w kościele katedralnym, posłany został z Charkowa następujący telegram: „Wszystkie stany gubernji charkowskiej składają jednozgodnie Waszej Cesarskiej Wysokości swe najradośniejsze powinszowania z powodu najuroczystszej rocznicy urodzin Waszej Cesarskiej Wysokości.” (podp.) gubernator Durnowo, gubernjalny marszałek szlachty książę Trubeckoj, głowa miejski Szatunow. Na tę depeszę otrzymano następującą odpowiedź: „Do jenerał-majora Durnowo. Dziękuję serdecznie wszystkim stanom gubernji charkowskiej za ich szczere powinszowanie. *Marja.*”

---

* (Życie towarzyskie w Płocku.) *Warsz. Dniew.* zamieszcza następującą korespondencję z Płocka z 14 (26) listopada: „Podobnie jak we wszystkich prowincjach królestwa polskiego, towarzystwo w Płocku składa się głównie z wojskowych i urzędników, dla tego od reprezentantów różnych władz rządowych zależy urządzenie i nadanie kierunku życiu społecznemu, w miarę zajmowanego przez nich stanowiska w towarzystwie i w miarę środków jakiemi rozrządzają. W skutku okoliczności czasu, towarzystwo polskie wybitnie oddzielało się od ruskiego, i niestety w każdem nawet z tych osobnych towarzystw dawało się spostrzegać pewne rozprzężenie; przy takich warunkach trudno było myślić o założeniu klubu, biblioteki i podobnych instytucij społecznych. Teraz dzięki Bogu, okoliczności zmieniły się na lepsze: wszyscy niejako poczuli ciężar podobnych stosunków, okazał się pociąg do życia towarzyskiego i do działalności na korzyść towarzystwa; tym sposobem ostatnie dwa miesiące przedstawiają świetne rezultaty wzajemnego zbliżenia się. Dzięki usiłowaniom zwierzchności gubernialnej, w Płocku ukazały się ulice brukowane, miasto przyozdobiło się dwoma bulwarami, na których towarzystwo pomimo młodocianości posadzonych drzew, już się przechadza, a dogodność ich jeszcze bardziej da się uczuć wtedy, kiedy młode drzewa rozrosną się i kiedy spacerujący będą mogli chodzić w miłem towarzystwie, po urządzonych uliczkach w alei. Jednocześnia w sierpniu otwarty tu został klub, w którym towarzystwo miejskie, w krótkim przeciągu czasu, potrafiło szczerze zabawić się na 2 balach i 2 familijnych wieczorach. Ostatni bal 5 (17) listopada miał i cel dobroczynny; bileta wejścia były płatne, a dochód przeznaczony był na rzecz ruskiej ochronki w Płocku. Miło było widzieć panie z otwartym i wesołym wyrazem twarzy, tańczące swobodnie i powabnie w gustownych strojach. Miłą też niespodzianką było dla nas i przedstawienie amatorów towarzystwa ruskiego w d. 10 (22) listopada. Program na korzyść tejże ruskiej ochronki, zapowiedział nam sztuki: 1) *Un tigre de Bengal*; 2) „Połączenie języków francuzkiego z czuchońskim;” i 3) Pieczeniarz z Kołomny i *monszer*.” Role Clapotte, kupca winnego Kwascowa i dymisjonowanego muzyka teatralnego Dubasowa, były wykonane wybornie, a niektóre sceny odegrane były nawet po mistrzowsku; wykonanie wszystkich innych ról wywołało zupełne zadowolnienie i wdzięczność publiczności. Szczególną wdzięcznością przejęte są nasze serca dla jednej z dam, chociaż mieszkającej za miastem, w swoim majątku, nie mniej stanowiącej duszę naszego towarzystwa. Do niej należy, o ile nam wiadomo, pierwsza myśl urządzenia przedstawienia; dla urzeczywistnienia jej, nie żałowała pracy ani czasu. Liczna publiczność, przez współczucie dla dobrej sprawy, napełniła salę i wynurzywszy swą wdzięczność aktorom amatorom, jednocześnie przyczyniła się do osiągnięcia świetnych rezultatów co do samego celu przedstawienia. W końcu należy wynurzyć całkowitą wdzięczność i podziękowanie wszystkim paniom i panom uczestniczącym w przedstawieniu, i wypowiedzieć nieskromną prośbę, aby pierwsze przedstawienie amatorów, nie było ostatniem. *P. W.*”

* (Wieczór muzykalny) na pomnik dla ś. p. Stanisława Jachowicza, pod kierunkiem dyrektora opery Stanisława Moniuszki, dany będzie w sali warszawskiego towarzystwa dobroczynności, w piątek, 1 (13) b. m. Program jego jest następujący: Uwertura z op. „Wesele Figara” Mozarta, na 2 fortepjany, skrzypce i wiolonczelę; Arja z op. „Purytanie” Belliniego, (p. Leichnitz); „Rondo Capricioso” Mendelsohna-Bartholdy, (p. Natalia Janota); „Wieczór Kochanowskiego w Czarnolesiu” Jachowicza (dekl, p. Rakiewiczową); Melodja z op. „Lukrecja Borgia” Donizettego, na wiolonczelę p. Batta (p. Ostrowski); 9 ty koncert Beriota na skrzypce (p. Wł. Ostrowski); „L'Ardita” walc Arditi, (p. Leichnitz); Au bordd'une sowice, Liszta i Etude de concert Kuhego (p. Natalia Janota); Uwertura z „Egmonta” Beethovena, na 2 fortepjany, skrzypce i, wiolonczelę. Wieccór muzyczny zacznie się o godzinie 8 ej wieczorem. Cena miejsc: loża 5 rs., krzesło w 4-ch pierwszych rzędach rs. 1 kop. 20, krzesło w następnych rzędach rs. 1, parter kop. 75, galerja kop. 50. Biletów dostać można w kancelarji warszawskiego towarzystwa dobroczynności.

* (Tydzień giełdowy). *D. 25 listopada (7 grudnia).* Na giełdzie berlińskiej walory nasze ogólną, chociaż różną, cieszyły się poprawą, tak że przy fluktuacjach codziennych, a zawsze dość znaczących, w końcu tygodnia postrzegamy jeszcze podwyższenie kursów weksli warszawskich i petersburgskich o $\frac{1}{8}$, $\frac{1}{4}$%, listów naszych zastawnych i likwidacyjnych o $\frac{3}{8}$, $\frac{1}{2}$%, obligów skarbu o $1\frac{1}{2}$%, a pożyczki premjowej o $1\frac{1}{4}$, $1\frac{5}{8}$%. Jedne tylko bilety bankowe obnizyły się o $\frac{1}{4}$%. W Petersburgu i Rydze, mimo zupełnego ustania żeglugi tegorocznej i tem samem wywozu, zajmują się przysposobieniem interesów na wywóz wiosenny, na rachunek zagraniczny: co daje możność trasowania, chociaż w szczupłych rozmiarach, a wstrzymanie gwałtowne podrożenie kursów remes zagranicznych. Na giełdzie naszej brak gotówki nieustający, ztąd też obroty w wekslach bardzo małe, a kursa remes niższe od kursów petersburgskich; stosunkowo jednakże bardzo mało wyższe od berlińskich. Fluktuacje codzienne nie były wielkie, a w końcu tygodnia ażjo weksle pruskie obniżyło się jeszcze o $\frac{1}{6}$% (z $118\frac{2}{3}$, $118\frac{1}{4}$ na $118\frac{1}{2}$, $118\frac{1}{12}$), za weksle londyńskie także o $\frac{1}{6}$%, (z 7,31 na 7,30), wiedeńskie o $1\frac{1}{2}$% (z 90,45 na 89,10). Ruch w papierach publicznych nie grzesząc w tym tygodniu obfitością sum, urozmaicony został większą ilością gatunków w tranzakcje weszłych. Listów zastawnych mniej kupiono pierwszej aniżeli drugiej serji i takowe zaledwo na kursie tygodnia poprzedniego utrzymać się zdołały (70,50 i 68,58). Listów likwidacyjnych kurs obniżył się o $\frac{1}{3}$, $\frac{1}{2}$% (z 57 na 56,67). Metalików czteroprocentowych drobne sumy zakupiono po wyższym cokolwiek kursie, pięcioprocentowych zaś biletów banku cesarstwa płacono na początku tygodnia nieco wyżej, a w końcu niżej. Pożyczki premiowej nie mieliśmy zapasów. Z akcji kolei zelaznych kupowano kilka sum warszawsko-wiedeńskich po różnych, terespolskich po dawniejszym, a bydgoskich po podwyższonych kursach. Jako rzadkość w tranzakcjach giełdowych u nas, pojawiły się też i certyfikaty Banku Polskiego Lit. B., które chętnych znalazły nabywców. (*Gaz. Hand.*)

* (Urodzaje w gubernji kieleckiej). *Dzien. gub. kielecki* pisze: W jesieni roku zeszłego, zboża w gubernji kieleckiej powschodziły pięknie i dawały nadzieję na obfite zbiory, lecz zima bez śniegu, następnie zaś deszcze nieustanne tak na wiosnę jak i w lesie, zaszkodziły mocno zbożom. Pszenica w polu była piękna do samych prawie żniw; lecz kilka dni dżdżystych i chłodnych, po których nastały niezwłocznie upały, zaszkodziły jej mocno; padła na nią rdza, ziarno było nadzwyczaj drobne i czcze, z bardzo małym procentem części mącznych. Kartofle popsuły się w ziemi; nać poczęła schnąć, młode zaś zawiązki nie mogły wyrość i nie dały należytego plonu, tak iż pod jednym krzakiem można było znaleźć zaledwie trzy do czterech drobnych kartofli. Kartofle wymokły i stały się nieprzydatnemi do jedzenia. Urodzaje żyta, jęczmienia i owsa mogłyby być uważane jako dobre, lecz wymłot daje tylko średnie rezultata; żyto ma cienkie ziarno. Ponieważ większa część zboża tegorocznego, z powodu braku kartofli, użytą być musi do pędzenia okowity, przeto urodzaje w ogólności, względnie do wyżywienia mieszkańców, okażą się niższemi od średnich. Siana było dość, lecz mogło go być daleko więcej, gdyby zbiorom nie przeszkodziły deszcze, i gdyby łąki nie zostały spustoszone wylewem Wisły. Ceny zboża rozmaitego rodzaju są obecnie następujące: czetwiert' pszenicy rs. 11 kop. 82, żyta rs. 7 kop. 69, jęczmienia rs. 6 kop. 33, owsa rs. 4 kop. 14; za kartofle płacą rs. 2 kop. 24 za czetwiert', siano zaś sprzedaje się po 39 kop. za pud. Drożyznę tę objaśnić można tak nieurodzajem kartofli, jak i spodziewanym poszukiwaniem zboża na wywóz do sąsiedniej Galicji, gdzie, jak powiadają, urodzaje w roku bieżącym były bardzo złe. Co się tyczy wyżywienia ludności gubernji kieleckiej, urodzaje w tejże gubernji nie budzą obawy, lecz w takim jedynie razie, jeżeli nie zostanie wywieziona za granicę znaczna ilość żyta, jęczmienia i owsa.

* (Zbiory.—Zasiewy). Piszą pomiędzy innemi do *Gaz. Warsz.* z powiatu janowskiego w miesiącu listopadzie: Po deszczach nastąpiły posuchy utrudniające wielce orkę, lecz około 10 października puściły się deszcze przez dni kilka, poczem nastąpiło coś podobnego do babiego lata, w czasie którego z całą energją rzucono się do uprawy roli i sprzętu potrawu, który w czasie deszczów leżał sobie na pokosach. Zasiewy już pokończone przy dość sprzyjających okolicznościach i run tak żyta jak i pszenicy nie złą ma minę, mianowicie tam, gdzie ziemia dobrze była uprawiona. Obecnie pracujemy w roli, przygotowując ją pod wiosenne zasiewy. Co do paszy, to tej nam nie brak wcale, bo słomy jest ilość ogromna, a choć miejscami słoma ta jest zarażona i rdzą pokryta, to jednak mięszając ją z sianem i koniczyną, użyta ją można na pokarm dla inwentarzy.

* (Handel zbożowy). Do *Kur. Lubelskiego* piszą z Nowej Aleksandrji pod dniem 20 z. m.: Handel zbożowy ciągle dotąd bez najmniejszego życia. Spichrze tak tutejsze jako i kazimierskie nietylko że próżne, ale i na czas dalszy nie są zamówione, pomimo że w latach zeszłych, kto się z najmem spichrzów do tego czasu spoźnił, napotkał wiele trudności, szczególnie w osadzie tutejszej, posiadających nie wielką onych liczbę w dostaniu choćby jednej komory. O zakupywaniu zboża na zimowo odstawy nie słychać. Taka zupełna stagnacja w nabywaniu zboża na handel zagraniczny, powinnaby wpłynąć na zniżenie się cen na targach miejscowych, tymczasem przeciwnie się dzieje, bo utrzymują się one aż nazbyt wysoko, prawie z głodowemi granicą. Woda na Wiśle ciągle opada. Żegluga z niemożnością zabezpieczenia statków wodnych, z dniem 1 listopada r. b. zamkniętą została.

* (Księgosusz). W gub. warszawskiej, a mianowicie we wsi Grzybowie chornowskim pow. kutnowskim, pisze *Gaz. Roln.*, tudzież w okolicach m. Siennicy pow. mińskim, w ciągu miesiąca listopada pojawiła się zaraza bydlęca księgosuszem zwana; odpowiednie środki przeciwko rozszerzaniu się jej przez władze policyjno-weterynaryjne przedsięwzięte zostały.

* (Teatr w Częstochowie). Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją p. Anastazego Trapszy, pisze *Gaz. Warsz.*, gości dotąd w Częstochowie, gdzie ciągle daje przedstawienia. W ostatnich dniach wystawiło operę „Małżeństwo przy latarniach“ Offenbacha; tragedję Małeckiego „List żelazny“; komedje: „Raptus i Dożywocie,“ hr. Fredry, (na korzyść miejscowego szpitala i ochronki). Grali także krotochwilę hr. Fredry (syna) „Piosnka wujaszka“. Pomiędzy artystami odznaczają się w rzeczonem towarzystwie panie: Bobrowska, Krasowska (występujące w operach), Gierman i t. d., z panów: Leszczyński, Zamojski, Texel, Delchau i inni. Towarzystwo p. Trapszy w tych dniach opuszcza już Częstochowę.

* (Wypadki). W dniu wczorajszym, wieczorem, Aleksander Borecki, terminator stolarski, wieku lat 18, spuszczając sanki naładowane drzewem po lodzie, z góry od strony Pragi na Jezioro, przypadkiem upadł na takowe i uległ złamaniu prawej ręki powyżej łokcia.—W d. 2 (14) listopada r. b., u starozakonnej Hany Puczyc, handlarki kartofli, zamieszkałej pod Nr. 1012 przy ulicy Krochmalnej, popełnioną została kradzież srebra i kosztowności, wartości rs. 639; w skutek zarządzonego natychmiastowego poszukiwania przez policję, przyaresztowani zostali dwaj starozakonni Gerson Kurtzwejg i Icek Sznejderman, którzy do kradzieży tej przyznali się. Wszystkie przedmioty z tej kradzieży nabyte przez Abrama Besztymt w całości odebrano i właścicielce powrócono.

* ***Kursa monet zagranicznych w Warszawie.***

Za talar	*wczoraj* rsr. 1 kop.	$8\frac{1}{2}$	*dziś* rsr. 1 kop.	$8\frac{1}{2}$.
Za frank	„ „ — „	29	„ „ — „	29.
Za złoty reń.	„ — „	$61\frac{1}{2}$	„ „ — „	$61\frac{1}{2}$.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego zrodła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Pogrzeb metropolity Filareta). *Siew. Pocz.* pisze: Jenerał-gubernator moskiewski donosi telegramem, że dnia 23 listopada (5 grudnia) w południe, rozpoczęła się eksportacja zwłok zmarłego metropolity z pałacu Troickiego; zwłoki wniesiono do cerkwi monasteru Czudowskiego o kwadrans na czwartą; napływ ludności na całej drodze nadzwyczajny; procesja skierowała się przez ulice Samotiokę, Sądową do bramy Trjumfalnej, przez Twerską i plac Krasny i weszła do Kremlu przez wrota Spasskie; we wszystkich cerkwiach po drodze odprawiane były nabożeństwa żałobne; zwłoki postawione zostaną w kaplicy Matki Boskiej Iwerskiej; pogrzeb odbędzie się w sobotę.

* *Mosk. Wied.* donoszą, że na pogrzeb spoczywającego w Bogu metropolity Filareta, przybył do Moskwy z Petersburga członek synodu, najprzewielebniejszy Arsenjusz, metropolita kijowski i halicki, który odprawił już 23-go listopada nabożeństwo żałobne przy katafalku. Oprócz niego, znajdować się będą na pogrzebie następujący arcypasterze: Nił, arcybiskup jarosławski i rostowski, Antoni, arcybiskup włodzimierski i suzdalski, Nikander, biskup tulski i bielewski, oraz dwaj wikarjusze katedry moskiewskiej: Leonid, biskup dmitrowski, i Ignacy, biskup możajski. Spodziewany jest także w Moskwie członek moskiewskiego kantoru synodalnego, biskup Piotr, były biskup jakucki, który znajduje się już w Niżnim-Nowogrodzie.

* (Dodatkowe wiadomości o budowie kolei żelaznej z Rybinska do Tweru). *Rus. Inw.* pisze z Tweru: Projektowana kolej ma iść od składow zbożowych na prawym brzegu Wołgi pod m. Rybinskiem, w kierunku południowo-zachodnim o 17 wiorst od m. Myszkina, a 23 wiorst od Rybinska, przejdzie na lewy brzeg Wołgi, a w gubernji twerskiej koło wsi Panisniewa pójdzie prosto dp Kaszyna. Ztąd kolej pójdzie prawie prostopadle do mikołajewskiej kolei, koło Tweru, a pod wsią Głazkowem przejdzie przez rzekę Twercę do samego miasta, gdzie będzie urządzony banhof. Z tamtej strony Wołgi zamierzają wystawić pierwszorzędną stację, przy której będzie zakład dla budowania wagonów. Do przewożenia ładunków z Tweru do Petersburga ma być utrzymywany na kolei mikołajewskiej osobny tabor kosztem kompanji rybińsko-twerskiej kolei. W gubernji twerskiej kolej zajmować będzie 129 wiorst, a długość całej linji wynosi 215 wiorst. Założyciele rybinsko-twerskiej kolei, pp. Ozierski, Kowańko, Pietrow i Ernis, złożyli już projekt kolei na rozpatrzenie naczelnika gubernji twerskiej, urzędu ziemskiego gubernjalnego i rady miejskiej.

* (Kwestja urządzenia w Moskwie kolei żelaznej konnej), od bramy ilińskiej do mostu pokrowskiego, zdecydowaną została w radzie moskiewskiej ogromną większością głosów. Rozpoznanie szczegółowych warunków odłożono do następnego posiedzenia. (*Rus. Inw.*)

* (Esploatacja złota w Cesarstwie). W roku 1866 dobyto szlichowego złota: a) w Syberji wschodniej 1,034 p. 22 f. 17 z. 8 d., b) w Syberji zachodniej 86 p. 32 f. 55 z. 49 1/4 d.: w okręgu górniczym uralskim 285 p. 1 f. 79 z. 48 d. Po stopieniu szlichowego złota, dobytego w obu częściach Syberji, Barnaulu i na Uralu w Ekaterynburga, otrzymano ligaturnego złota z Syberji wschodniej i zachodniej 1099 p. 8 f. 23 z. 95 d., wartości na monetę 14,023,744 rs. 76 kop., a z okręgu górniczego uralskiego 272 p. 33 f. 66 z., za sumę 3,525,942 rs. 10 3/4 k. Robotników było: w Syberji wschodniej 25,668 krajowców i 1,911 z środkowych gubernij; w Syberji zachodniej 1,526 krajowców i 12 z innych gubernij; a w okręgu górniczym uralskim 19,013 krajowców. Widoki na przyszłość są pocieszające, albowiem wydano nowych pozwoleń na poszukiwanie złota 202 i zadeklarowano w tym roku nowych pokładów w Syberji wschodniej 344, w Syberji zachodniej 69, w gubernji permskiej 115, na gruntach orenburgskiego wojska kozaków 21. (*Siew. Pocz.*)

* (Handel zagraniczny). Podług *S. Pet. Wied.*, departament dochodów celnych wydał niedawno pierwszą część sprawozdania z ruskiego handlu zagranicznego za przeszły rok. Cyfra naszego wywozu poczęła wzmagać się w ciągu ostatnich lat dziesięciu, tak iż w r. 1866 wywieziono z Rosji prawie za 195 miljonów rs., podczas gdy w r. 1856, wartość wywozu nie przenosiła 147 miljonów rs. W tymże okresie, wywóz do Finlandji zwiększył się prawie w trójnasób: w 1856 r. wynosił on mniej niż 3 miljony rs., w zeszłym zaś roku wywieziono do Finlandji rozmaitych produktów za sumę około 6 1/2 miljonów rs. Ogólna wartość naszego wywywozu, tak do Europy jak i do Finlandji, wynosiła w ten sposób w 1866 roku 201 miljonów rs., podczas gdy w r. 1856 doszła tylko do sumy 149 1/2 miljonów. Za to przywóz towarów zagranicznych zwiększył się w znaczniejszym stosunku. W roku przeszłym przywieziono do Rosji przez granicę europejską towarów przeszło za 178 miljonów rs., podczas gdy w r. 1856 suma tegoż przywozu wynosiła 105 miljonów rs. Oprócz tego przywieziono do Finlandji towarów zagranicznych blizko za 2 1/2 miljony rs.; ogół przeto przywozu wynosił 180 1/2 miljonów, podczas gdy w r. 1856 doszedł tylko do 105 1/2 miljonów, nie licząc w to kontrabandy. Złoto i srebro w monecie i sztabach było w dalszym ciągu wywożone w znacznej ilości, przywóz zaś tych kruszców był bardzo nieznaczny. Wywieziono tego kruszcu w roku zeszłym, przez granicę europejską, prawie za 26 miljonów rs., przywieziono zaś mniej niż za 2 1/2 miljony rs.

* (Szkoły żydowskie). *Mosk. Wied.* piszą z Wilna, że wiadomy okólnik głównego naczelnika kraju, o żydach, do gubernatorów, obecnie roztrząsany jest w gubernjach, i dotąd w Wilnie nie odebrano jeszcze żadnej nań odezwy. Ustanowiona w Wilnie komisja w sprawach żydów postanowiła, ażeby wszelkie książki naukowe, używane w szkołach żydowskich, przełożone były na język ruski. Przy radzie kuratorskiej okręgu naukowego istnieje oddzielna komisja, zajmująca się wyborem dla przekładu książek naukowych. Obok tego, w okręgu naukowym rozbierana jest kwestja względem połączenia szkoł żydowskich z ogólnemi.

Ameryka.

* (Kongres) Stanów Zjednoczonych natychmiast po swojem zebraniu zabrał się do rozstrzygnięcia ważnych nader kwestij. Komisje kongresu zbadać mają różne projekta co do ogólnego zmniejszenia podatków, zniesienia podatku od bawełny, zabronienia wycofania z obiegu papierowych pieniędzy, albo też zamienienia ich na bony z procentem płatnym w złocie, nareszcie zawieszenia w urzędowaniu prezydenta podczas postawienia go w stanie oskarżenia. *(La Fr.)*

Anglja.

* (Kwestja konferencji). *Londyn, 7 grudnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby gmin, lord Stanley, odpowiadając na interpelację Griffitha, oświadczył, iż nie widzi, ażeby jaki dobry rezultat mógł wyniknąć z konferencji; ta ostatnia dowiodłaby jedynie, do jakiego stopnia mocarstwa mogą różnić się pomiędzy sobą w zdaniach, chyba że podstawy zostaną zawczasu obmyślane. Nie widzi on sposobu na pogodzenie sprzecznych roszczeń papieża i króla włoskiego. (*Cor. Hav. Bul.*)

* (Kwestja abisyńska). *Londyn, 7 grudnia.* W izbie gmin, lord Stanley, odpowiadając na interpelację O'Briena, oświadczył, że nie wie nic o istnieniu kolonji francuzkiej w Abisynji. Wątpi on, ażeby pośrednictwo przydało się na co. Nie spogląda on bynajmniej z uczuciem zazdrości lub nieufności na wpływ lub dobre usługi Francji. Przeciwnie, poczytuje on sobie za szczęście, iż może oświadczyć, że Anglja pozostaje w jak nalepszych z Francją stosunkach. *(Corr. Hav. Bul.)*

* (Wyprawa abisyńska.) Wojska angielskie przybywszy do zatoki Ansley, wylądowały w Jula, w porcie z jak najlepszemi werunkami sanitarnemi. Administracja inżynierji rozpoczęła pracę nad zbudowaniem kolei żelaznej, dotykającej do rzeki Vaa, położonej na dziesięć mil wewnątrz kraju, a mającej służyć do zapewnienia prowiantów dla jednego z oddziałów ekspedycyjnych. Sir R. Napier, gubernator wojenny prowincji Bombayu i naczelny wódz wojsk angielskich, przeznaczonych do działania w Abisynji, ma jak mówią, zamiar dotrzeć aż do Magdala, gdzie znajdują się zatrzymani jeńcy angielscy. *(La Fr.)*

Austrja.

* (Sejm węgierski). *Peszt, 7 grudnia.* W izbie deputowanych przyjęte zostało stanowczo, przy ostatniem głosowaniu prawo o wydatkach wspólnych monarchji. Wniosek Lonyay o wyznaczenie stałej komisji finansowej został przyjęty i wybór jej naznaczono na poniedziałek. Poczem rozpoczęły się obrady nad prawem o długu państwa. Po zaleceniu przez ministra skarbu przyjęcia projektu prawa o długach państwa, Tisza wniósł o odroczenie rozpraw nad tym przedmiotem aż do przedstawienia budżetu, ażeby po zaspokojeniu potrzeb krajowych przewyżka mogła być obrócona na upłatę długu państwa. Baron Kemeny rozwodząc się obszernie nad tą kwestją, zbijał twierdzenia Tiszy, za którym znów przemawiał Varady, domagając się obrócenia tej małej przewyżki na oświatę publiczną kraju. Minister Eötvös, który nie zameldował się wprzód do rozpraw, wystąpił potem z najświetniejszą improwizowaną mową. Prawda, wyrzekł on, że Węgry przyjmują na siebie wielki ciężar, ale kwestję tę należy uważać jako połączoną z wspólnem położeniem rzeczy. Wymaga ona wspólności Węgier z monarchją, której pomyślność narażoną by była na szwank, gdyby sejm postanowić miał cóś takiego, coby inne kraje monarchji postawiło w przykre położenie finansowe. Z zapałem rozwodził się on dalej nad tem, że wolność podwoi siły kraju i uczyni znośnemi przyjęte przez niego na siebie ciężary. Mowa ta powitaną została grzmotem oklasków. (*Cor. Bür.*)

* (Kwestja chorwacka.) *Zagrzeb, 7 grudnia.* Stronnictwo unjonistowskie ogłosiło dziś swój program. Obejmuje on następujące punkta: Zupełna autonomja polityczna i narodowa kraju, a zatem niezależna od Węgier władza prawodawcza i wykonawcza w sprawach wyznań i wychowania publicznego, tudzież w sprawach wewnętrznych i dotyczących sprawiedliwości; uznanie następnie dualizmu państwa i unji co do wydziałów wojny, skarbu i handlu, które to przedmioty, z mocy art. 42-go, mają należeć do spraw wspólnych; wspólne z Węgrami traktowanie tych spraw w ten sposób, ażeby zabezpieczenie indywidualności politycznej Chorwacji w prawodawstwie wspólnem, miało miejsce za pośrednictwem reprezentantów chorwackich, wybranych jedynie przez sejm zagrzebski, i przez tenże wysłanych; uorganizowanie autonomicznego rządu krajowego na podstawie zasad liberalnych na wzór konstytucji węgierskiej; poparcie dla żądań sejmu w przedmiocie połączenia Dalmacji i pogranicza wojennego z Chorwacją; zastrzeżenie praw do miasta Rieka (Fiume); zaprotestowanie przeciw oktrojowanemu prawu wyborczemu; posłanie sejmowej deputacji regnikolarnej do traktowania na równej stopie w w zawieszaniu jeszcze będących kwestij z takąż deputacją węgierską. (*Die Presse.*)

* (Narodowość czeska). Dziennik chorwacki *Novi Pozor*, w jednym z artykułów wstępnych, zaczepiwszy obecne położenie czechów, powiada, że pomiędzy austrjackiemi słowianami, szczególnie naród czeski odznacza się największem poczuciem narodowem, politycznem i praktycznem wykształceniem. Do 1848 r. i po nim, plemię to było tak słabe, że zaledwie kilku ludzi, ożywionych duchem patrjotycznym, przy największych wysileniach, podtrzymywało iskrę jego życia. Lecz jeżeli teraz na niego spojrzeć, nie można nie dziwić się różnicy z poprzedniem jego położeniem. Nie tylko miasta i mieszczanie, lecz nawet lud prosty zna swe żywotne kwestje i rozumie politykę. Niepotrzebuje obcego kierownictwa, niezależnie i z wiedzą roztrząsa położenie, tak pojedynczej osoby jak i całego narodu. Jaką drogą, jakiemi środkami czesi doszli do tak pocieszającego rezultatu? Przez czytanie i urządzanie towarzystw. Dotychczas istnieją u nich tylko towarzystwa społeczne: jako to śpiewackie, czytelniowe, gimnastyczne, dobroczynne i t. p.; są one liczne i teraz czynne są w Czechach i Morawji, podtrzymując polityczne i narodowe życie. Towarzystwa takie istnieją nawet w niewielkich wioskach.

* (Słowiańskie muzeum). W Nowym Sadzie (Neuzatz) wyszła broszura serbska, pod tytułem: „Słowiańskie muzeum. Myśl o konieczności naukowego punktu środkowego dla wszystkich narodów słowiańskich, przez dra W. Boginicza, członka wielu towarzystw naukowych."

* (Towarzystwo słowiańskie). *Zukunft* zamieścił gorącą odezwę do słowian zamieszkałych w Wiedniu, aby utworzyli „słowiańskie polityczne towarzystwo" w tem mieście. W końcu odezwy jest powiedziane: „W Wiedniu mieszka 130,000 słowian; jeżeli będziemy jednomyślni, to wkrótce te 130,000 słowian znajdzie przedstawicieli w tych miejscach, gdzie koniecznie tego wymaga własny ich interes."

* (Odwaga czeskiej panny). Czytelnikom naszym wiadomo już jest o osadzeniu w więzieniu pięciu pań czeskich, za przyniesienie wieńca laurowego na Białą Górę w d. 8-m listopada. Policji prazkiej było wiadome, że w liczbie tych pań znajdowała się *szósta*, lecz dotąd nie mogła jej wyśledzić. Niedawno do dyrektora policji przyszła strojnie i przyzwoicie ubrana, panna czeska i oświadczyła, że szóstą kobietą, której szuka policja jest ona sama, i że pragnie podzielić los swych towarzyszek. Dyrektor policji z całą grzecznością należną płci pięknej, odesłał pannę St. do więzienia na 24 godzin. Tak opisują ten wypadek dzienniki.

* (Koncert p. Sławiańskiego w Pradze). Niewiadomo w skutku jakiego wpływu policja prazka nakoniec udzieliła p. Sławiańskiemu upoważnienie do dania koncertu, który też został naznaczony na d. 5-ty grudnia. Dzienniki czeskie już podają jego program, składający się głównie z utworów czeskich. Sam koncertant wybrał do śpiewu niektóre romanse Glinki i Warłamowa, oraz narodowe pieśni ruskie. Pomiędzy innemi ma być wykonany tercet z opery *Żyźń za Caria*, przy udziale utalentowanej

primadonny opery czeskiej pani Erenberg, śpiewaka p. Paleczka i p. Sławiańskiego. „Niemieckie prazkie dzienniki,” piszą *Narod. Listy*, „nie zaniedbały jeszcze przed koncertem osypać ruskiego śpiewaka wszelkiego rodzaju naganami, lecz publiczność prazka, przez liczne zebranie się pospieszy odpowiedzieć na te niegodne napaści.”

Francja.

* (Niepowodzenie konferencji.) *Nord* pisze pod datą 7-go b. m.: Zasługuje na uwagę ta okoliczność, że telegraf nie przynosi nam dziś żadnej wiadomości o projekcie konferencji. Czyżby to miało oznaczać, że po ostatnich rozprawach w izbach francuzkich, nie może już być mowy o tym projekcie? W braku depesz telegraficznych, dzienniki donoszą, że król Wilhelm III zgodził się bez zastrzeżeń na projekt konferencji, nie w charakterze króla niderlandzkiego, lecz jako wielki książe luksemburgski. Liczba przeto państw, które przyjęły bez zastrzeżeń zaproszenie gabinetu tuileryjskiego, redukuje się do trzech, któremi są: Austrja, wielkie księztwo heskie i wielkie księztwo luksemburgskie.

* (Zgromadzenie dyplomatów). Czytamy w *La Patr.* pod datą 7-go b. m.: „Korespondencje z Londynu donoszą nam o pogłosce, znajdującej wiarę we Florencji i w Wiedniu, że ma mieć wkrótce miejsce zgromadzenie dyplomatów, dla porozumienia się co do podstaw narad przyszłej konferencji. Zapewniają nas, że zgromadzenie to, które ma składać się wyłącznie z reprezentantów tych mocarstw, które mają w Paryżu swych ambasadorów, zostało rzeczywiście zaproponowane wśród licznych projektów postawionych w ostatnich czasach, lecz że urzeczywistnienie tej propozycji jest jeszcze bardzo niepewne. Podług naszych korespondencij, zgromadzenie podobne może przyjść do skutku w takim jedynie razie, jeżeli wszystkie zaproszenia na konferencję zostaną stanowczo przyjęte, i gdy chodzić będzie o nakreślenie programu prac przyszłej konferencji wszystkich mocarstw.”

* (Ciało prawodawcze) w tej chwili odpoczywa, ale odpoczynek ten nazwać można zawieszeniem broni. Po wielkich rozprawach nad kwestją rzymską rozpoczną się w poniedziałek dnia 9 grudnia rozprawy nad sprawami Niemiec, w których wystąpi najpierwszy Garnier-Pages. W gronie deputowanych izby mówiono dziś o tem, że z powodu oświadczeń ministra stanu co do spraw Rzymu, przyszło w pośród składu ministerstwa do nieporozumienia. W senacie mają w tym tygodniu rozpocząć się rozprawy nad karą śmierci. Mówią, że niektórzy kardynałowie zasiadający w tem wysokiem zgromadzeniu, wezmą udział w tych rozprawach ze względu na prawo społeczne i ze stanowiska filozofji moralnej.— Przekonano się o tem, że stronnictwo pięciu uorganizowało się na nowo; że pp. Emil Ollivier i Darimon połączyli się z pp. Juljuszem Favre, Picardem i Hénonem. Pięciu tych deputowanych porozumieli się z sobą, ale tylko w kwestji rzymskiej. P. Emil Olivier ma wystąpić z interwencją w rozprawach o sprawach Niemiec na korzyść jedności niemieckiej. Chociaż wymowa deputowanego paryzkiego jest tak świetną, jedność Niemiec jednak ma daleko lepszego obrońcę w osobie hr. Bismarcka. (*La Fr.*)

* (Konsulat francuzki w Peszcie). *La Patr.* pisze: „Zapewniają, że postanowionem zostało zaprowadzenie konsulatu francuzkiego w Peszcie. Węgry są krajem produkującym wielką obfitość płodów i przedstawiającym bardzo ważny targ na zboże. Wschodnie prowincje Francji uskuteczniły tam w roku bieżącym wielkie zakupy i zamierzają utrzymywać nadal z tym krajem nieustanne stosunki handlowe. Dla tych to powodów, oraz dla zapewnienia opieki dla interesów francuzkich, ma być ustanowiony konsulat w stolicy Węgier.”

Niemcy.

* (Sprawa konferencji). *Augsburg, 7 grudnia.* Na mocy półurzędowego pisma z Berlina, pomieszczonego w *Allg. Aug. Z.*, nie może być wcale mowy, jak to utrzymują gazety zagraniczne, o nie zaproszenie związku północnego na konferencję z tego powodu, że związek ten nie został jeszcze uznany przez Francję, gdyż prezes związku nie uważał jeszcze za rzecz konieczną domagania się tego uznania przed uregulowaniem spraw poselskich związku. (*Cor. Bür.*)

* (Stronnictwo postępowców.) *Berlin, 7 grudnia.* Zjednoczenie wyborcze stronnictwa postępowców odbyło wczoraj zgromadzenie walne, pod prezydencją p. Loewe'go. Około 2,000 osób wzięło w niem udział. Uchwalone zostały cztery rezolucje, żądające: 1. Reform w konstytucji związkowej; 2. ulepszeń dla klas ubogich za pomocą stowarzyszeń i towarzystw wychowania ludu; 3. pomocy ze strony rządu dla klas ubogich zapomocą zmniejszenia podatków niestałych, zmniejszenia liczby lat służby w wojsku, wolności przemysłowej, zniesienia ograniczeń w prawie o koalicjach robotników, zaprowadzenia szkół ludowych niepodległych i zwiększenia płacy nauczycieli. Czwarta propozycja żąda zapewnienia pokoju zapomocą urzeczywistnienia wpływu ludów na kierunek spraw państwa, który to wpływ należy się im z mocy konstytucji. (*Cor. Hav. Bul.*)

Włochy.

* (Rozprawy w senacie włoskim.) *Florencja, 7 grudnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu senatu, margr. Torrearsa zwrócił uwagę zgromadzenia na onegdajszą mowę jen. Menabrea. Mówi on o kwestji rzymskiej, i utrzymuje, że Włochy mają prawo do Rzymu. Nie wierzy on w konferencję, i oświadcza, że Włochy nie powinny naruszać pokoju europejskiego, lecz nie powinny także zrzekać się swych praw. Menabrea odpowiada, że dał już poznać zamiary ministerstwa, i nadmienia, że kwestja rzymska przedstawia wielkie trudności. Rozwiązanie jej jest niezbędne nie tylko dla interesów Włoch, lecz także dla interesów papieztwa. Kończy on temi wyrazami. Przy umiarkowaniu i wytrwałości, osiągniemy zczasem nasz cel. Następnie margr. Torrearsa zaproponował następujący porządek dzienny: Senat, ze względu na oświadczenia prezesa ministrów i w przekonaniu, że ministerstwo podtrzyma godność i prawa narodu, przechodzi do porządku dziennego. Leopardi oświadcza, że istnieje już w przedmieście Rzymu porządek dzienny z marca 1861 r.; stawia on wniosek, ażeby takowy został zatwierdzony. Menabrea zgadza się na zaproponowany przez Torrearsego porządek dzienny, jako odpowiedni ideom ministerstwa. Conforti gani wniosek Leopardego, albowiem porządek dzienny z r. 1861 mówił o tem, ażeby iść do Rzymu za zgodą Francji. Powiada on, że Włochy powinny stać się silnemi i wówczas rozwiązaną zostanie kwestja rzymska. Popiera on postawiony przez Torrearsego porządek dzienny, który senat przyjmuje jednozgodnie. (*Die Presse.*)

* (Wojska francuzkie.) Z Rzymu donoszą do dziennika *Nazione*: „Dnia 2-go b. m. o godzinie drugiej po południu, flaga trzykolorowa francuzka została zdjęta z zamku św. Anioła i z pałacu przeznaczonego na mieszkanie dla dowódcy wojsk okupacyjnych francuzkich w Rzymie. Wieczorem tegoż dnia, reszta żołnierzy francuzkich opuściła Rzym. Następnego dnia zrana pozostawało w wiekuistem mieście tylko kilku oficerów z administracji francuzkiej, którzy udali się nidzwłocznie do Civita-Vecchia.

* Spiski. — Uzbrojenia.) *Monitore*, dziennik wychodzący w Bononji, pisząc o odbytych niedawno aresztowaniach w tem mieście, powiada, że władze odkryły uorganizowany dokładnie spisek przeciwko bezpieczeństwu publicznemu i obecnemu porządkowi rzeczy. Nie wchodząc w bliższe szczegóły w obec prowadzonego śledztwa, dziennik ten dodaje, że czujność władz ocaliła miasto od wielkich nieszczęść i bolesnych ruchów.— Według *Gazeta di Torino*, rząd włoski zastanawia się obecnie nad środkami co do silniejszego jeszcze obwarowania twierdz Werony, Mantui i Peschiery. Codziennie wysyłaną tam bywa znaczna liczba dział. Z drugiej strony znów minister wojny zawrzeć miał umowę z niektóremi dostawcami do armji, ażeby zakupili 20,000 koni i dostawili je w pierwszych dniach lutego. (*La Fr.*)

O współczesnem położeniu pieniężnego i bankowego systemu w Rosji.

(Artykuł wzięty z *Rus. Inw.*)

I. O zjawiskach obrotu pieniężnego w ogóle.

Zjawiska obrotu pieniężnego rzadko bywają należycie zrozumiane i wytłomaczone. Podwójne przeznaczenie pieniędzy, jako środka do zgromadzenia kapitałów i jako narzędzia obrotu, nadaje tym zjawiskom zawikłany charakter, a ścisły związek pomiędzy systemem pieniężnym a kredytowym, stawia je w zależności od wielu przyczyn, nie tylko zmiennych, to osłabiających to wzmacniających działanie ich na siebie wzajemne, lecz i nie zawsze dostępnych dla ścisłych statystycznych badań. Przy braku zaś liczebnych danych, trzeba się zadawalniać loicznemi wywodami zamiast dowiedzionych faktów. Żeby przekonać się o słuszności wyżej powiedzianego, dość przypomnieć, że prywatny i publiczny kredyt, opiera się na ocenieniu przez towarzystwo różnorodnych prawdopodobieństw wojny i pokoju, produkcji i zbytu, przywozu i wywozu, deficytu i wyboru sposobu do jego pokrycia i t. d. Lecz natenczas, kiedy wróżby towarzystwa obracają się w rzeczywistość, pozostaje jeszcze rozległe pole do przypuszczeń, rachub, wątpliwości i nadziei. Zawikłaność przyczyn od których zależą zjawiska obrotu pieniężnego, wymaga nadzwyczajnej ostrożności przy objaśnieniu każdego pojedynczego wypadku. Wywody, wyprowadzone z całego szeregu spostrzeżeń, przy całej swej prawidłowości, nie stanowią bezwarunkowej prawdy; prawdziwe są tylko dla zjawisk zupełnie jednorodnych ze zbadanemi.

Potwierdzenie wyżej powiedzianego, może stanowić zbadanie: naprzód: wahania się jednosci pieniężnej i powtóre, obfitości lub braku pieniędzy. Pomiędzy jednemi a drugiemi zjawiskami, jak będzie dalej objaśnione, istnieje najściślejszy związek.

Jedność pieniężna z wartością nie podlegającą wahaniu się, stanowi konieczny przymiot dobrego pieniężnego systemu. Tylko przy tym warunku, pieniądze stanowią pewny środek do kapitalizacji i dokładną miarę wartości w obrotach.

W obecnej chwili, majątek ruchomy składający się z papierów procentowych, bardzo jest wielki i zgromadzenie bogactwa, doznaje dotkliwej straty, kiedy niezależnie od wahania się ceny tych papierów na rynku, spada i wartość tej jedności pieniężnej w której są wyrażone. Jeżeli wartość pięcioprocentowej obligacji, spadnie o 20%, to kapitalista może pocieszać się tem, że kapitał 1,000, mający wartości 800 rsr. przynosi mu jeszcze jak dawniej 50 rsr.; ale jeżeli rubel kredytowy zawiera w sobie nie 4 zołotniki 21 doli czystego srebra tylko 3 zołotn. 5 1/4 doli, to stratę kapitalisty stanowi oprócz 20% na kursie obligacji, jeszcze 25% na kursie pieniędzy, to jest na kapitale i na dochodzie.

Również wahanie się jedności pieniężnej przekształca obroty handlowe na grę, przyczem szanse straty lub zysku rosną proporcjonalnie do szybkości zmian wartości pieniężnej, i długości okresu czasu pomiędzy wypłatą dokonaną za kupione towary, a wpływem przy ich sprzedaży.

Jedność pieniężna traci stałą wartość, kiedy ukazuje się na rynku znaczna liczba takich kredytowych narzędzi obrotu, którym, chociaż przyznaje się nazwa monety: rubla, dolaru, florena i t. p., lecz które nie wymieniają się na metalowe pieniądze po cenie nominalnej; przytem moneta zaczyna chodzić z ażio, lub zupełnie znika z obrotu; to ostatnie ma miejsce przy przymusowym kursie pieniędzy papierowych, to jest kiedy rząd, pomimo istnienia dwóch jedności pieniężnych — metalowej i papierowej, jednej natury, lecz różnej wartości, przyjmuje i obowiązuje do przyjmowania rubla metalicznego za rubel kredytowy i ten ostatni w braku monety, służy za jedyny środek, tak do kapitalizacji, jak i do wymiany. Niestała, zmienna wartość pieniędzy papierowych, naturalnie wywołuje pytanie: od czego zależy wahanie się kredytowej jedności pieniężnej? Jedni szukają odpowiedzi w ilości pieniędzy papierowych, drudzy — w sposobach jej wypuszczenia, trzeci — w stanie handlowego balansu, czwarci—w niedostatecznem zabezpieczeniu kredytowych narzędzi obrotu.

Na pozór, cóż może być bardziej niewątpliwem, jak bezpośrednia zależność wartości pieniędzy papierowych od sumy, za którą zostały wypuszczone? Ogromne wypuszczenia kredytowych narzędzi obrotu, sprawiają z początku taniość pieniędzy w ogóle, potem pieniądze metalowe, jako cenniejsze, a mniej cenione, znikają z obrotu i w części wywożą się za granicę, nakoniec pozostają same papierowe pieniądze z kursem przymusowym lub nieprzymusowym. Że wypuszczenie pieniędzy niewymienialnych obniża ich wartość, to jest pewnikiem, lecz czy można powiedzieć, że takie poniżenie wartości, zawsze towarzyszy ich wypuszczeniu i jest proporcjonalnem do tego ostatniego? Nie dalej, jak w ciągu przeszłego roku, stronnicy systemu papierowych pieniędzy, zwycięzko wskazywali na to, że zaopatrzenie kas bankowych w bilety kredytowe z funduszu wymiany, przypadło jednocześnie z podniesieniem się kursu weksli, kiedy tymczasem w roku bieżącym kurs weksli i opadał i znów się podnosił, przy ciągłem wycofywaniu wypuszczonych w roku zeszłym biletów kredytowych.

Byłoby jednakże zbyt pospiesznem wnosić, że wartość kredytowych narzędzi obrotu nie zależy od sumy, za które zostały wypuszczone. Lecz ta ostatnia okoliczność ujawnia swój wpływ w zupełności i bezpośrednio tylko natenczas, kiedy nie przeciwdziałają jej inne przyczyny naprzykład, pomyślne położenie zagranicznego wywozu lub zewnętrzne pożyczki, wpływające z początku na podniesienie i tylko potem na obniżenie kursu. Na obrót, upadek kursu weksli wzmacnia się przez transfert pieniędzy na podróże, zakupienie papierów na giełdach zagranicznych i mające nastąpić wypłaty zagraniczne.

Wpływ ilości pieniędzy papierowych na obniżenie ich wartości, potwierdzają następujące dane:

Pomimo czasowych wahań się, kurs asygnacij w Rosji, upadał razem z wzrostem sumy, za którą były wypuszczone.

Lata:	Suma asygnacij w obrocie.	Kurs rubla asygnacyjnego na srebro.
1786	100 miljonów rub.	98 kop.
1796	157 „ „	70 „
1797	163 „ „	79 1/3 „
1798	194 „ „	73 „
1799	210 „ „	67 1/3 „
1800	212 „ „	65 1/3 „
1801	221 „ „	66 1/2 „
1802	230 „ „	71 2/5 „
1805	292 „ „	77 „
1806	310 „ „	73 „
1807	382 „ „	67 1/2 „
1808	477 „ „	53 3/4 „
1809	533 „ „	44 2/3 „
1810	577 „ „	33 1/3 „
1817	836 „ „	24 „

W Stanach Zjednoczonych, pozostawiając na uboczu czasowe podnoszenie się kursu, można przytoczyć następujące dane:

	Pieniędzy papierowych w obrocie.	Papierowy dolar po cenie na złoto.
1 lipca 1863 r.	387,6 mil. dol.	69 cent.
1 stycznia 1864 „	471,8 „ „	65 „
1 marca 1864 „	544,6 „ „	62 „
12 kwietnia 1864 „	661,0 „ „	57 „

Lecz najbardziej uderzającym jest upadek kursu papierowych pieniędzy w Austrji, gdzie wpływ wszystkich innych przyczyn nagradzał się przez szybki wzrost wypuszczeń.

Lata.	Papierowych pieniędzy w obrocie.	Za 100 zł. reń. papierami otrzymano
1796	46,8 mil. zł. reń.	99,17 zł. reń. monet.
1797	74,2 „ „	98 „ „
1798	91,8 „ „	99 „ „
1799	141 „ „	93 „ „
1800	200,9 „ „	86,9 „ „
1801	262 „ „	86 „ „
1802	337,2 „ „	83 „ „
1803	339,2 „ „	75 „ „
1804	337,6 „ „	74 „ „
1805	377,1 „ „	68 „ „
1806	449,8 „ „	57 „ „
1807	487,6 „ „	49 „ „
1808	524,2 „ „	45 „ „
1809	650,9 „ „	31 „ „
1810	995,0 „ „	18 „ „
1811	1061,0 „ „	12 „ „

1,061 milionów zł. reń. bankocetli, wymienione na 221 milionów zł. reń. takich papierowych pieniędzy w 1811 r. podległo temuż losowi. W 1816 r. pieniędzy papierowych było w obrocie znów za 639 milionów i warte były na monetę od 213 do 160 milionów zł. reń.

Nie mniej prawdopodobnem zdaje się twierdzenie, że wartość pieniędzy papierowych zależy od ich przeznaczenia lub od sposobu ich wypuszczenia, to jest, że kredytowe narzędzia obrotu, służące do eskonta weksli, dla podtrzymania przemysłu i t. p. nie mogą tracić swej wartości i że niebezpieczeństwo istnieje tylko przy używaniu pieniędzy papierowych jako finansowego środka. Dla potwierdzenia tej myśli powołują się na banknoty austrjackie i na ruskie bilety kredytowe przeciwstawiając tym i tamtym system obrotu kredytowego w Anglji i Francji: lecz przytem zapominają, że bilety wielu amerykańskich banków utracały swą wartość wtedy, kiedy pruskie bilety kasowe, stanowiące czysto finansowy środek, nic nie traciły na swej nominalnej wartości. Zjawiska te objaśniają się nie samem przeznaczeniem kredytowych narzędzi obrotu, lecz także i stopniem ostrożności przy ich wypuszczeniu, większym lub mniejszym rozmiarem ostatniego. Wypuszczone w ogromnej ilości kredytowe narzędzia obrotu, chociażby tylko dla celów przemysłowych, nie mogą być swobodnie wymieniane na monetę; za zmniejszeniem się zaś sposobności swobodnej wymiany, wzmaga się prawdopodobieństwo wymiany na pieniądze metaliczne, ponieważ szanse zysku i straty stają się wielkiemi. Instytucji kredytowej, która wypuściła zbyteczną ilość biletów, pozostaje jeden środek — wycofać część ich z obrotu, ograniczywszy pożyczki i dyskonto — jednem słowem, dodawszy do pieniężnego, jeszcze handlowe lub przemysłowe wstrząśnienie. Niewymienialność biletów i ich kurs przymusowy, nie mogą poprawić sprawy, lecz tylko wzmogą dążenie do pozbycia się jedności pieniężnej, niemającej utrwalonej wartości.

Ostrożne, ograniczone wypuszczanie pieniędzy papierowych, nie obniża ich wartości jedynie dla tego, że możność ich wycofania nie ulega wątpliwości (pruskie bilety kasowe), i że inne narzędzia obrotu przedstawiają wielkie niedogodności. Asygnacje cesarzowej Katarzyny, które zastąpiły ciężką monetę, przeważnie miedzianą, w początku miały nawet niewielkie ażio-

(d. c. n.)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (**Doktór Homeopata**). Adalbert Lic, dr. medycyny z Wiednia, opatrzony dyplomem uniwersytetu kijowskiego, leczy wszystkie choroby lekarstwami homeopatycznemi, zamieszkał przy ulicy Długiej na przeciw katedry prawosławnej w domu Bockhana i przyjmuje u siebie chorych od 8 do 10 z rana i od 2 do 4 po południu. Chcą cym leczyć się na prowincji, posyła lekarstwa wraz z instrukcją po nadesłaniu dokładnego opisu choroby, a oraz nadesłaniu rs. 5 w liście franco.

* (**Nowe dzieło**). Nakładem księgarni *braci Szleifstein*, Krakowskie-Przedmieście, wprost dolnego kościoła św. Krzyża, wyszło dzieło pod tytułem: „1560 ważnych wiadomości i przepisów z techniki, przemysłu, rzemiosł, rolnictwa i gospodarstwa domowego". *Poradnik praktyczny*, wydany staraniem p. W. Steinerta, prezesa berlińskiego stowarzyszenia rzemieślników, oraz pp. H. Bohm, W. Wackernagel, A. Böhme, S. Salomon, W. Reetzke i innych, opracowany przez K. Habauera, technika. W załączeniu *Kalendarz* na rok 1868. Cena rs. 2. Pragnący na prowincji mieć to niezbędne dzieło, przesłać raczą pod adresem wydawcy rs. 2, a będą sobie mieli przesłane *franco*. Na pozór sądzićby można, że to jest dzieło przystępne dla specjalistów i ludzi fachowych, tymczasem jest to książka, która będąc niejako podręczną i popularną encyklopedją gospodarskich wiadomości i sekretów w każdym domu znajdować się powinna, gdyż nieskończone wyświadczyć może przysługi. Bo i czegóż tu nie ma? i przepisy na bajce, farbowanie, bronzowanie, blichowanie, werniksy, lakiery, politury, wywabianie plam, robotę kleju i klajstrów, likierów, wódek, papieru, techtury, perfum i kadzideł, laku, octu, atramentu, drożdży, kitu, smarowideł i recepty domowe apteczne i wiadomości ogrodnicze, gospodarskie, techniczne, kucharskie, cukiernicze i środki pozbycia się niepotrzebnych gości z mieszkania, jak szczurów, myszy, robactwa, słowem wszystko co tylko w życiu codziennem — trzy i więcej razy opłacać musimy, nie umiejąc sami dać sobie z tem rady i wzywając cudzej pomocy. Nie wątpimy że ogół pospieszy z nabyciem tak pożytecznego dzieła.

Warszawa.

dnia 28 Listopada (10 Grudnia)

Kalendarz.

We środę, 11 grudnia, — św. Damazego pap. męcz. — Słońce wsch. o godz. 8 min. 1; zach. o godz. 3 min. 45.

We czwartek, 12 grudnia, — śśw. Synezjusza męcz. i Aleksandra męcz. — Słońce wsch. o godz. 8 min. 2; zach. o godz. 3 min. 54.

Stan pogody.

Dziś z rana — 6 S. R. Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	749 7	752 6
Termometr Reaum	— 8°2	— 8°3
Stan nieba	pogodny	pogodny

Największe zimno — 9°2, R. Największe zimno — 7°0 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 2.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we wtorek, balet w 4-ch obrazach, **Katarzyna córka bandyty**. — Osoby: Katarzyna dowodząca bandytami — panna *Stefańska*; Djavolino jej poufały i zakochany w niej potajemnie — p. *Turczynowicz;* Salvator Rosa — p. *Popiel;* Książę di Colle Albano — p. *Owerło*; Oficer oddziału ścigającego bandytów — p. *Chronowski;* Brygadier tegoż oddziału — pan *Marx;* Filipuccio oberżysta — p. *Puchalski;* Zerlina jego córka — panna *Popieleska*. — **Tańce**. Osoby tancujące: panie: *Stefańska*, *Piotrowska*, *Olicińska*, *Pvzedpelska*, *H. Popiel; Brandt*, *Turczynowicz; Kluger*, *Tyszczynko*, *Chronowska*. *Rycerkiewicz*, *Ejfler*, *T. Ostrowska*, *Kowalska*, *Buczyńska*, — pp. *Turczynowicz* i *Popiel*. — *Jutro*, we środę, opera **La Figlia del Regimento (Córka Regimentu)**, przez artystów włoskich, abonament N. 7 lit. A. — *Wczoraj*, w poniedziałek, dawano operę **Faust**, przez artystów włoskich, było osób 1100.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we wtorek, komedja w 2-ch aktach, **Przebudzenie się Lwa**. — Osoby: Stanisław hrabia de Fontblache — p. *Żółkowski*; Ernest de Fontblanche — p. *Tatarkiewicz*; Hektor Mauléon — p. *Stolpe*; Gustaw d'Herbelin — p. *Szymanowski*; Antinous — p. *Doepler*, Anatol — p. *Kruszewski* (wszyscy 4 przyjaciele Ernesta); Zuzanna de Villedieu, stara panna — pani *Mazurowska*; Leonja — pani *Ostrowska*; Pani de St. Luc — panna *Figarska*; Baronowa Cabrion — panna *Gilska*; Baptysta służący Ernesta — p. *Dąbrowski*; — komedja ze śpiewkami w 1-m akcie, **Fortepian Berty**. — Osoby: Frank — p. *Tatarkiewiez;* Berta de Beaumont — pani *Bakałowicz;* Julja jej pokojówka — panna *Urbanowicz;* Służący — p. *Adler*. — *Jutro*, we środę, komedja **Pamiętniki szatana**.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

SALA HOTELU MARINGE'A. — *Dziś i codziennie*, **Koncerta paryzkie** pod dyrekcją p. Bertin. — Początek o godzinie 6-ej. — *Wczoraj*, było osób 47.

NA NALEWKACH, w nowo urządzonym i ogrzanym budynku. — *Codziennie*, od godziny 9-ej z rana do 8-ej wieczorem, — **WIELKA MENAŻERJA P. Heidenreicha**, *z olbrzymiemi lwami i familją tygrysów*. — Główne karmienie zwierząt odbywać się będzie codzień o godzinie 4-ej po południu i o 7-ej wieczór. — Na żądanie szanownej publiczności, wchodzi pogromca zwierząt do ich klatek, dla pokazania do jakiego stopnia można doprowadzić tresurę drapieżnych zwierząt. — Ceny miejsc: 1-e miejsce 30 kop. 2 1/2 dla szpitali; 2-gie miejsce 20 kop.; 3 cie miejsce 10 kop. Dzieci na 1-e i 2-gie miejsce płacą połowę. — *Wczoraj*, było osób 202.

NA NALEWKACH. — *Codziennie*, od godziny 10-ej rano do 10-ej wieczór, **Wielka Wystawa tysiąca fotograficznych widoków**, na jedwabiu i krysztale Ludwika Veltée z Francji, oświetlona 100 swiatłami gazowemi. — Cena wejścia od osoby kop. 30; dzieci płacą połowę. — Abonament miesięczny od osoby rsr. 1; dzieci kop. 50. *Wczoraj*, było osób 60.

NA PLACU NALEWEK. — *Codziennie* PANORAMA **Mikroskopów**.

* Przyjechał do Warszawy: senator baron *Soderkrautz*, z Petersburga; — wyjechał: jenerał-lejtnant *Orłow*, do Płocka.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 389, wyjechało osób 349; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 143, wyjechało osób 114; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 128, wyjechało 88; — w ogóle przyjechało osób 1210, w tej liczbie z zagranicy 119, wyjechało 1307, w tej liczbie za granicę 154.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 27 (9) b. m., pod adresom, a mianowicie: z używanemi markami: Ulman w Jedlińsku, Wolski w Suchoczasach, Byczkowska w Donczewie, Spokojny w Biały, Byszewska w Piotrowie, Prusinowski w Bąkowy Górze, Gudzajew w Tule, Boum w Zduńskiej Woli, Czaputowicz w Pułtusku, Wegner bez oznaczenia miejsca, — listów miejskich sztuk 4, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 23 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 27 (9) b. m. i r. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 83, wyzdrowiało 75, umarło 8, pozostało 1979 (mężczyzn 895, kobiet 1084), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 176, kobiet 178.

* W dniu 27 (9) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci męzkiej 34, płci żeńskiej 36; *starozakonnych*: płci męzkiej 2, płci żeńskiej 3, razem 75; — **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan*: —, *starozakonnych*: —; — **zmarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 23, żeńskiej 27, *starozakonnych*: płci męzkiej 3, płci żeńskiej 4, razem 57.

Ceny targowe.

dnia 27 listopada (9 grudnia) 1867 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	Czetwert kop.	Korzec od — do ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	15	36	7	65	9	60
Żyto	11	28	6	75	7	5
Jęczmień	8	40	4	65	5	25
Owies	4	80	2	65	3	—
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	—	—	—	—	—	—

Pud siana od kop. — — 55 Pud słomy od kop. — — 25.

Dowozy: Pszenicy 343; Żyta 286; Jęczmienia 171; Owsa 286 czetwerti.

Wiadro okowity od rs 4 kop. 21 do rs. 4 kop. 27.
Garniec „ od rs. 1 kop. 37 do rs. 1 kop. 39.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D. 7345.

MY ALEXANDER II-gi

Cesarz Wszech Rosji Król Polski

& & &

Wiadomo czynimy, iż

Trybunał Handlowy w Warszawie

wydał wyrok osnowy następującej:

Obecni:

Polaski Prezes.
Fuchs Sędzia.
Hering Sędzia.

Działo się na sesji Trybunału Handlowego dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1867 r. w Warszawie.

(podp.) Polaski Prezes.
(—) Andrychewicz Pisarz.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu podania Domu Handlowego, Joachim Seemann z Berlina, w dniu 23 Listopada (5 Grudnia) 1867 r. uczynionego, w którem tenże przedstawia:

Że Dom Handlowy Laja Rosenthal wdowa i Boruch Bramsohn, prowadzący handel towarów łokciowych, w Warszawie pod Nr. 2257 lit. *a*, *b*, pod firmą, Lewin Rosenthal zaciągnąwszy dług do trzech weksli w sumie ogólnej rsr. 1,520 kop. 65, takowego dotąd pomimo akceptacji weksli, upłynienia terminów i zaprorestowania niezaspokoił, a nawet towary stanowiące całe bezpieczeństwo usuwa, a ztąd, że tenże stał się niewypłacalnym i dla tego domaga się ogłoszenia jego upadłości, do którego to żądania, łączy się także Izydor Daniel, drugi wierzyciel sumy rsr. 543 kop. 15, z wekslu również zaakceptowanego i w terminie pomimo protestu niezaspokojonego przynależnej.

Zważywszy: że z pokładanych wekslów w dniach: 15 i 18 Kwietnia, tudzież 1 i 16 Czerwca r. b. na sumę ogólną tal. 2,287 sreb. gr. 18 trasowanych i przez Lewina Rosenthal zaakceptowanych, płynie dostateczny dowód, że Dom Hanolowy pod firmą Lewin Rosenthal zaciągniętego w powyższej sumie długu, mimo akcaptacji upływu terminu i dopełnionego protestu; a nawet uskutecznionego z mocy rezolucji Praesidialnej Trybunału Handlowego zajęcia towarów i ruchomości do tegoż domu należących, niezaspokoił, więc stał się nie wypłacalnym, w takiem zaś położeniu rzeczy, w myśl Art. 1. 13, 18, K. H. Księgi III, upadłość jego ogłosić wypada.

Zważywszy: że skoro z protokółu przejrzenia zajęcia towarów na dniu 24 Października (5 Listopada) r. b., dokonanego pod dniem 21 Listopada (3 Grudnia) t. r. przez Komornika Sądowego Leona Czamańskiego sporządzonego, płynie przekonanie, iż Dom Handlowy Lewin Rosenthal znaczną ilość towarów zajętych usunął, gdy przytem, tenże Dom mimo swej niewypłacalności, niezastosował się do przepisu art. 4 K. H. Księgi III i deklaracji swej w tym względzie tymże przepisem prawa wymaganej nie złożył, przeto Laję Rosenthal i Borucha Bramsohn, jako składających firmę tegoż Domu ściślej zabezpieczyć przez oddanie ich do aresztu cywilnego za długi postanowić należy.

Zważywszy wreszcie: że gdy weksel daty 1 Czerwca 1867 r. na talarów 600 trasowany, został protestowany urzędownie w terminie wypłaty pod dniem 21 Sierpnia (2 Września) t. r. przeto datę otwarcia tej upadłości od tegoż dnia oznaczyć wypada, i dla tego:

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Upadłość Domu Handlowego Lai Rosenthal wdowy i Borucha Bramsohn, handel towarów łokciowyah w Warszawie pod Nr. 2257 lit. *a*, *b*, pod firmą Lewin Rosenthal prowadzącego ogłasza, czas zaczecia się takowej z dniem 21 Sierpnia (2 Września) r. b. określa. Opieczętowanie majątku do tegoż domu należącego, tak pod powyższym numerem, jak i gdzie bądź indziej znajdować się mającego nakazuje i do dopełnienia tego, Podsędka Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału I go deleguje. Kuratorami Upadłości: Michała Lande i Czajkowskiego Patrona mianuje, na Sędziego Komisarza W-go Hering Sędziego Trybunału przeznacza. Osoby upadłych: Laję Rosenthal wdowę i Borucha Bramsohn, przez oddanie ich do aresztu cywilnego za długi. zabezpieczyć rozporządza i do dopełnienia tego Leona Czamańskiego Komornika Sądowego, lub właściwego zamieszkania upadłych deleguje. Wpis jako w obiekcie niepewnym na rsr. 3 ustanawia, i opłatę takowego na masę wkłada. Mocą wyroku w I-ej Instancji pod tymczasową egzekucją pomimo opozycji i apelacji wydanego, zawieszenie ktorego na tablicy i podanie go do pism Kuratorom poleca.

(podp.) Polaski Prezes.
(—) Andrychewicz Pisarz.

Zalecamy i rozkazujemy Komornikom Sądowym, od którychby się tego domagano, aby niniejszy wyrok wyegzekwowali. Naszym Prokuratorom przy Sądzie Apelacyjnym i Trybunałach Cywilnych, aby tego dopilnowali. Komendantom i Urzędnikom siły zbrojnej, aby ze swej strony dodali pomocy wojskowej, gdy o to prawna do nich zajdzie rekwizycja.

Za zgodność niniejszego głównego wyciągu z swym oryginalnym wyrokiem na papierze bez stempla wydanym poświadczam i dla Kuratorów Masy wydaję.

Warszawa d. 23 Listop. (5 Grud.) 1867 r.
Podpisarz Trybunału,
(podp.) Andrychewicz,
Prezes Trybunału Handlowego w Warszawie.

Własnoręczność powyżej zamieszczonego podpisu Wiktora Andrychiewicza Podpisarza Trybunału tutejszego poświadcza.

Warszawa d. 25 Listop. (7 Grud.) 1867 r.
(podp.) Polaski.

N. D. 7305. *Царскій Прокуроръ при Ломжинскомъ Гражданскомъ Трибуналѣ.*

Симъ объявляетъ: что Каетанъ Мосцицкій постановленіемъ Правительственной Комисіи Юстиціи отъ 29 Апрѣля (11 Мая) с. г., назначенъ Коморникомъ при Щучинскомъ Мировомъ Судѣ и что дѣла оставшіяся по б. Коморникѣ Таляровскомъ переданы мною выше упомянутому Мосцицкому.

Г. Ломжа, 18 (30) Ноября 1867 г.

* * *

Podaje do publicznej wiadomości: że Kajetan Mościcki, decyzją Komisji Rządowej Sprawiedliwości z d. 29 Kwietnia (11 Maja) r. b. mianowany został Komornikiem przy Sądzie Pokoju w Szczuczynie i że temuż oddane zostały akta egzekucyjne po b. Komorniku Talarowskim pozostałe.

Łomża, dnia 18 (30) Listopada 1867 r.
Jeziorański.

N. D. 6937. *Департаментъ Торговли Мануфактуръ.*

На основаніи 145 Ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 19 Октября сего года поступило въ оный прошеніе Г. Бонневиля о выдачѣ иностранцу Говлету 5-лѣтней привилегіи на особаго устройства патронтатъ.

Г. Варшава, 3 Ноября 1867 года.

N. D. 6974. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 19 Октября сего года поступило въ оный прошеніе Г. Брадо о выдачѣ иностранцу Ансальди 5-лѣтней привилегіи на усовершенствованія въ паровыхъ машинахъ.

Г. Варшава, 3 Ноября 1867 года.

N. D. 6975. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 Ст. Уст. Пром. (Св. Зак. т. XI) объявляетъ, что 19 Октября с. г. поступило въ оный прошеніе Г. Гардисаля о выдачѣ иностранцу Графу Диллону 10-лѣтней привилегіи на спасительныя суда для поднятія изъ воды потонувшихъ кораблей.

Г. Варшава, 3 Ноября 1867 года.

(N. D. 6976). *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 19 Октября сего года поступило въ оный прошеніе Г. Матье о выдачѣ иностранцу Жоли-де-Морваль 5-лѣтней привилегіи на усовершенствованія въ способѣ отопленія печей.

Варшава, 3 Ноября 1867 года.

(N. D. 6970). *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. т. XI), объявляетъ что 10 Августа с. г. поступило въ оный прошеніе иностранца Джона Гитона о выдачѣ ему привилегіи на способъ превращенія чугуна въ сталь и желѣзо.

Г. Варшава, 3 Ноября 1867 года.

(N. D. 6971). *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. т. XI), объявляетъ, что 3 сего Октября поступило въ оный прошеніе иностранцевъ Куна и Юнга о выдачѣ имъ привилегіи на усовершенствованный способъ и аппаратъ для обогащенія горючаго газа парами петролеума или каменно-угольнаго масла.

Г. Варшава, 3 Ноября 1867 года.

(N. D. 6972). *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. т. XI), объявляетъ, что 14 Октября с. г. поступило въ оный прошеніе иностранца Беренса о выдачѣ ему привилегіи на усовершенствованія въ устройствѣ врагугельной царовой машины.

Г. Варшава, 3 Ноября 1867 года.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

N. D. 7338. Sąd Pokoju w Biełgoraju. Wydział Hypoteczny.

Z powodu wniesionego żądania o wywołanie pierwiaskowej regulacji hypoteki:

1. Dwóch sklepów murowanych N. 42 i 43 oznaczonych w mieście Biełgoraju w pawilonie sklepów w rynku tegoż Miasta położonych.

2. Trzech zagonów gruntu zawierającego długości 29 staj w teritorjum m. Janowa Ordynaskiego za Olszyną położonego, poczynającego się od rzeki Białej a ciągnącego się pomiędzy gruntami Tomasza Chmiela i Walentego Kołysia do gościńca Modliborzyckiego.

Zawiadamia interesentów że takowa nastąpi w dniu 7 (19) Marca 1868 r. i wzywa takowych aby w tym terminie osobiście lub przez pełnomocnika specjalnie umocowonego stawili się celem przedstawienia praw swoich i usprawiedliwienia takowych.

Niestawający interesenci w tym terminie ulegną skutkom prekluzji art. 154 i 160 prawa hypotecznego z roku 1818 przepisanym.

Termin do ogłoszenia decyzji wrozpoznaniu tej regulacji wydać się mającej oznaczony został na dzień 14 (26) Marca 1868 r. i od tej daty termin Apelacji upływać zacznie.

Biełgoraj d. 18 (30) Listopada 1867 r.
Podsędek, Wołodkiewicz.

N. D. 7258. *Sąd Pokoju w Grójcach Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki, nieruchomości miejskiej, a mianowicie:

Domu drewnianego, nowo wystawionego wraz z wszelkiemi zabudowaniami gospodnrskiemi, ogrodem, sadzawką i parkanem do niego należącemi jak niemniej placu i na tymże domu także drewnianego nowo budującego się, w teritorium miasta Grójcy przy drodze wiodącej do wsi Krobowa, po stronie lewej położonych i dotąd jeszcze Nr. policyjnym nieoznaczonych, poprzednio do Szymona Farner należących.

Zawiadamia interesentów iż takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w d. 4 (16) Marca 1868 r.

Wzywa ich przeto, aby do tej regulacji osobiście, lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich przytem, że niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel wywołanej nieruchomości w terminie do regulacji niestawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę od rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie, i podług art. 150 t. p. utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji powyższej nieruchomości wydaną będzie, nastąpi w d. 9 (21) Marca 1868 r. na posiedzeniu Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Grójce d. 20 List. (2 Grud.) 1867 r.
Józef Borowski, Pisarz.

N. D. 7311. *Sęd Poko u w Kaliszu. Wydział Hypoteczny*

Z powodu żądania wywołania nomej regulacji hypoteki nieruchomości we wsi Tyncu pod Nr. 172 położonej, obejmującej mórg 27 pręt. 28. Zawiadamia interesentów iż takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 1 (13) Marca 1868 r. godzinę 10 z rana. Wzywa ich przeto aby w terminie tym pod skutkami prekluzji sami lub przez pełnomocników z dowodami usprawiedliwiającemi ich prawa zgłosili się. Decyzja jaka wskutek regulacji nastąpi ogłoszoną będzie w dniu 2 (14) Marca t. r. i od dnia tego czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Kalisz d. 20 Listopaoa (2 Grudnia) 1867 r.
Podsędek J. Jeziirski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 7301. *Zarząd Finansowy w Królestwie Polskiem.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 28 Grudnia (9 Stycznia) 1867/8 r. o godzinie 12 w południe w pałacu rządowym przy ulicy Rymarskiej pod Nr. 741, w sali posiedzeń, odbywać się będzie publiczna licytacja na trzechletnie wydzierżawienie od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. p. 1868, oficyny skarbowej murowanej, o jednem piętrze, w Warszawie przy ulicy Bugaj pod Nr. 2601/2/3 położonej, wraz z podwórkiem, ogródkiem, magazynikiem, wozownią i kloaakami.

Licytacja będzie głośna i rozpocznie się od sumy rsr. 450, a kto nad tę sumę najwięcej postąpi, temu dzierżawa oficyny, przyznaną zostanie.

Mający zatem chęć zadzierżawienia tej oficyny, obowiązany przed terminem licytacji, złożyć w Kasie Głównej Warszawskiej, lub w Banku Polskiem, wadjum w gotowiźnie, w Listach Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w Listach Likwidacyjnych, Obligach Skarbowych Królestwa, lub innych procentowych papierach Skarbowych, z właściwymi kuponami rsr 113, a następnie w terminie i miejscu do licytacji oznaczonem, obowiązany jest stawić się osobiście, lub przez osobę umocowaną i okazać kwit na złożone wadjum.

Warunki do licytacji i do kontraktu na dzierżawę pomienionej oficyny, mogą być przejrzane każdodziensie, wyjąwszy świąt w Biurze Zarządu Finansowego, a mianowicie: w Wydziale Dóbr i Lasów Rządowych, od godziny 9 z rana do godziny 3 po południu.

Warszawa dnia 18 (30) Listopada 1867 r.
Dyrektor Wydziału.
Rzeczywisty Radca Stanu Dąbrowski.
za Dyrektora Kancelarji Kuhnke.
Naczelnik Sekcji Wojzbun.

N. D. 7326. *Zarząd Finansowy w Królestwie Polskiem.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 28 Grudnia (9 Stycznia) 1867/8 r. o godzinie 12 w południe, w pałacu rządowym przy ulicy Rymarskiej pod Nr. 741 w miejscu posiedzeń Zarządu odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż w dwóch partjach drzewa z cięć naznaczonych na r. 1868 w Leśnictwie Radzice, Gubernji Radomskiej, w bliskości rzeki Pilicy położonych, a mianowicie:

W jednej partii, z cięć Obrębów, Zarzęcin Bugaj, Sługocice, Ciebłowice, Piła, Giełzów, Dęba, Kuligowiec, Janów i Brudzewice poczynając od sumy szacunkowej rsr. 4,103 kop. 68.

W drugiej partji: z cięć Obrębów, Błogie Sieczka, Zaksanek i Tarazka poczynając od sumy szacunkowej rsr. 2,155 kop. 80.

Kto najwyżej nad szacunek postąpi, ten utrzyma się przy kupnie.

Ubiegający się o nabycie pomienionego drzewa, obowiązany złożyć do depozytu kasy Skarbowej lub Banku Polskiego, na vadium w gotowiznie listach zastawnych albo likwidacyjnych albo innych procentowych papierach Skarbowych z właściwemi kuponami podług kwitu oznaczonego przez Ministra Finansów, do kupna pierwszej partji drzewa rsr. 410, wyraźniej rubli srebrem czterysta dziesięć, do drugiej zaś rsr. 216, wyraźniej rubli srebrem dwieście szesnaście i w dowód tego kwit kasy na wniesienie powyższej sumy złożyć w biórze Zarządu Finansowego przed godziną dwunastą w południe w dniu do licytacji oznaczonego.

Wykazy oszacowania i warunki tej sprzedaży przejrzane być mogą w Warszawie w Biórze Zarządu Finansowego i w Rządzie Gubernialnym Radomskim i Urzędzie Leśnym Radzice.

Miejscowa służba leśna każdemu zgłaszającemu się okaże drzewo na gruncie i te wolno szczegółowo obejrzeć, później bowiem żadne reklamacje o niedobory, zły szacunek lub gatunek drzewa i o jakikolwiek ubytek od daty oszacowania onego, przyjęte nie będą, a utrzymujący się przy kupnie, całkowitą należność na licytacji postąpioną w terminach oznaczonych zapłacić będzie obowiązany.

Warszawa dnia 17 (29) Listopada 1867 r.
Dyrektor Wydziału,
Rzeczywisty Radca Stanu, Dąbrowski
Naczelnik Sekcji, Wojzbun.

N. D. 7202. *Zarząd Finansowy w Królestwie Polskiem.*

Podaję do powszechnej wiadomości, że w dniu 21 Grudnia (2 Stycznia) 1867/8 r., poczynając od godziny 12 w południe, odbywać się będzie w sali posiedzeń Zarządu Finansowego, publiczna licytacja na sprzedaż po karmelickiego folwarku w mieście Płońsku.

Licytacja odbędzie się głośna i rozpocznie się od sumy rsr. 14,927 kop. 85, wyraźnie rubli srebrem czternaście tysięcy dziewięćset dwadzieścia siedm, kopiejek ośmdziesiąt pięć. Wolno jednak nie stawającym, składać na ręce Dyrektora Kancelarji Zarządu Finansowego w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12 w południe, deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 75 podług załączonego wzoru, wyraźnie bez skrobań i przekreślań napisane, których otworzenie nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć, lub do podanej deklaracji dołączyć dowód, na wniesione do Kasy Głównej War-

szawskiej, do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, lub Banku Polskiego, wadjum wyrównywającego $^{1}/_{10}$ części ustanowionego do licytaji szacunku.

Wadjum to, złożyć może gotowizną, listami likwidacyjnemi lub innemi papierami Cesarstwa albo Królestwa, lub też Listami Zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, podług nominalnej ich wartości, przy dołączeniu zarazem kuponów bieżących od papierów procentowych.

Wypłata sumy szacunkowej za tenże folwark, rozłożoną będzie w sposób następujący:

a) $^{1}/_{2}$ szacunku do licytacji oznaczonego, to jest kwotę rsr. 7,464, wyraźnie rubli srebrem siedm tysięcy czterysta sześćdziesiąt cztery, nabywca w ciągu najdalej dni 30 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji, wniesie do Kasy Głównej Warszawskiej gotowizną, listami likwidacyjnemi lub innemi papierami publicznemi, podług kursu giełdy warszawskiej.

b) Pozostałą zaś część sumy do licytacji oznaczonej, wraz z przewyżką na licytacji postąpioną, obowiązany będzie nabywca jednocześnie z uregulowaniem na swoje imię hypoteki nabytej nieruchomości, zabezpieczyć w Dziale IV wykazu hypotecznego w pierwszem miejscu i od długu tego, od czasu wejścia w posesją, aż do zupełnego spłacenia, opłacać rocznie do Kasy Skarbowej 5% tytułem procentu, oraz 2% na umorzenie kapitału pod skutkami egzekucji administracyjnej.

Nabywca obejmuje nieruchomość od dnia 20 Maja (1 Czerwca 1868 r. i od tej daty wszelkie z niej dochody i ciężary do niego należeć będą.

Szczegółowe warunki sprzedaży folwarku w mieście Płońsku, przejrzane być mogą każdodziennie oprócz świąt w godzinach służbowych, w Biurze Zarządu Finansowego w Wydziale Dóbr i Lasów Rządowych, o stanie zaś tej nieruchomości, przekonać się można na miejscu.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Zarządu Finansowego, o odbyć się mającej w dniu 21 Grudnia (2 Stycznia) 1867/8 r. publicznej licytacji, na sprzedaż po-karmelickiego folwarku w mieście Płońsku, składam niniejszą deklarację' że za tęż nieruchomość postępuję rsr. (wypisać liczbami) wyraźnie (wypisać literami), poddając się wszelkim warunkom do tej sprzedaży przez skarb przepisanym.

Kwit kasy (wypisać jej nazwę) na złożone wadjum w kwocie rsr. (wypisać literami) załączam.

Pisałem w

Dnia

(Tu podpisać wyraźnie imię i nazwisko, i wskazać miejsce zamieszkania.)

Warszawa dnia 13 (25) Listopada 1867 r.

Vice Dyrektor Odziału Iвлукьяновъ.

Naczelnik Sekcji Wysocki.

N. D. *7358. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 19 (31) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na jednoroczne, to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1867/8 r., do tegoż dnia i miesiąca 1868/9 r. wydzierżawienie posesji Nr. 2306 w Warszawie przy ulicy Dzikiej położonej, na rzecz zaległych podatków miasta przypadających, a to od sumy na rsr. 900 ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną

Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum w kwocie rsr. 90 i na koszta ogłoszenia rsr. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia każdodziennie w wydziale administracyjnym wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa d. 24 Listop. (6 Grud.) 1867 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał Major Witkowski.
Naczelnik Kancelarji Zdzitowiecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuje się wziąść w jednoroczną od dnia 20 Grunia (1 Stycznia) 1867/8 r. do tegoż dnia i mca 1868/9 r. dzierżawę posesją Nr. 2306 w Warszawie przy ulicy Dzikiej położoną, ofiarując za takową dzierżawę rsr. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych oznaczonym.

Kwit na złożone w kasie głównej ekonomicznej miasta Warszawy, wadjum w kwocie rsr. 90 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N. miesiąca N.

(podpisać imie i nazwisko.)

N. D. 7351. Prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej meble machoniowe, palisandrowe, jesionowe, sosnowe, zegary, lustra, fortepian, garderoba męzka, omnibusy, sanki i t. p. przedmiota w dniu 30 Listopada (12 Grudnia) r. b. o godzinie 10 z rana za Żelazną Bramą, a w dniu 1 (13) Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana na Muranowie, a o 11 z rana za Żelazną Bramą, zaś w dniu 8 (20) b. m. i r. o godzinie 9 z rana pod Lwem, a o 10 z rana na Grzybowie, a o 11 z rana na Sewerynowie, zaś o 12 w południe przed Trzema Krzyżami w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

Walenty Suprynıewicz K. p. S. A. K. P.

N. D. 7349. Podaje do wiadomości, że w dniu 30 Listopada (12 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe na targu publicznym pod Trzema Krzyżami zwanym i w dniu 4 (16) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe, na targu Móranów zwanym, w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości jesionowe, sosnowe, dębowe i olszowe jako to: łóżka, kanapy, stoły, kantorek, umywalnik, kredens, krzesła i t. p. przedmiota, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. Kurman Komornik.

N. D. 7348. W dniu 29 Listopada (11 Grudnia) 1867 r. poczynając od godziny 10 rano na placu targowym Muranów zwanym w Warszawie: ogier, wałach i klacz gniade, oraz wałach siwy po lat 6, 10, i 13 mające, tudzież kareta poczwórna koloru czarnego, wreszcie zaprzęgi jako to: homonta krakowskie z kantarami i lejcami, uzdzienice, dery sukienne, parciane i t. p. przedmiota, jako zajęte w drodze sądowej egzekucji przez licytacją publiczną sprzedane będą.

A. *Tymecki*, Komornik.

N. D. 7350. Podaje do wiadomości osób interesowanych, że na mocy postanowienia sądowego rozmaite towary wełniane: perkaliki i chustki bawełniane w paczkach i sztuczkach, w Warszawie przy ulicy Dzikiej w podwórzu domu Nr. 2322 dnia 19 (31) Grudnia r. b. 1867 od godziny 10 z rana poczynając przez głośną licytacją więcej dającemu za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się winne, sprzedane zostaną.

A. *Szadkowski.* Komornik Sądu Ap. Kr. Pol.

N. D. 7353. Wiadomo czynię, iż zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, serwisy, lustra, bielizna stołowa, garderoba, kuchenne sprzęty i t. p. przez publiczną licytacją w dniu 28 Listopada (11 Grudnia) r. b. sprzedane będą za Żelazną Bramą o godzinie 10 z rana w drodze egzekucji sądowej.

R. *Wierzchaczewski.* Komornik.

D O N I E S I E N I A   P R Y W A T N E.

N. D. 7318. W d. 8 (20) Listopada r. b. Sandel Zalberg na pewność mającej się zawrzeć **Umowy** o liwerunek **dostawy Mąki i Bułek** 1) z Herszem Mondszajn, 2) Samuelem Momblat i 3) Lejbą Kamras. Głównie z dwoma ostatniemi, a z solidarnym zobowiązaniem się wszystkich trzech co do realizacji sumy kapitalnej rsr. 1,105 od Hersza Mondszajn należnej, wystawił (in blanco) kwit na sprzedaną jakoby mąkę pięćset pudów, pokwitowawszy zarazem tymże kwitem jakoby zapłaconą.

Gdy zaś kwit powyższy był jedynie kaucyjnym i w dobrej wierze złożonym został w depozyt Hersza Wolfa Sperling, a powyżsi trzej, mimo doręczonego im zawezwania Sądowego i spisania aktu urzędowego niestawienictwa przed Wincentym Heleman Rejentem Okręgu i miasta Warszawy w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) 1867 r. do zawarcia uwowy nie przystąpili. Zatem dla skutków procesu o zwrot powyższego kwitu jako nic nie znaczącego, czyni niniejszem ogłoszenie, aby nikt z osób trzecich takowego **nie nabywał**.

Warszawa d. 6 Grudnia 1867 r

Sandel Zalberg.

Ludwik Łabęcki, Obrońca przy Rządącym Senacie, jako Obrońca Sandla Zalberg.

1—17958.

N. D. 6352. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bilety Lombardowe** wydany za Nr. 18,655 18,660 przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 24 Grudnia 1867 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji.

1—18052.

W Drukarnji Rządowej, przy Okręgu Naukowym Warszawskim. — Za pozwoleniem Cenzury

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 6978. *Zarząd Finansowy w Królestwie Polskiem.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 7 (19) Grudnia r. b., odbywać się będzie w sali posiedzeń Zarządu Finansowego, publiczna licytacja na sprzedaż domu murowanego, położonego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr. 406/7, dawniej do zgromadzenia księży Misjonarzy warszawskich należącego.

Licytacja będzie głośna i rozpocznie się od sumy rsr. 156,469 kop. 50, wyraźnie rubli srebrnych sto piędziesiąt sześć tysięcy, czterysta sześćdziesiąt dziewięć kopiejek piędziesiąt.

Wolno jednak niestawającym, składać na ręce Dyrektora Kancelarji Zarządu Finansowego w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 12 w południe, deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 75, podług załączonego wzoru wyraźnie bez skrobań i przekreśleń napisane, których otworzenie nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć lub do podanej deklaracji, dołączyć dowód na wniesienie do Kasy Głównej Warszawskiej, do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, albo do Banku Polskiego, wadjum wyrównywające $^1/_{10}$ części ustanowionego do licytacji szacunku.

Vadium te, złożyć może gotowizną listami likwidacyjnemi, lub innemi papierami publicznemi Cesarstwa lub Królestwa, albo też listami zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego podług nominalnej ich wartości, przy dołączeniu zarazem kuponów bieżących od papierów procentowych.

Wypłata sumy szacunkowej za powyższą nieruchomość rozłożoną będzie w sposób następujący:

a) $^1/_3$ część szacunku do licytacji oznaczonego, nabywca najdalej w ciągu dni 30 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji, wniesie do Kasy Głównej Warszawskiej, gotowizną listami likwidacyjnemi, lub innemi papierami publicznemi podług kursu giełdy warszawskiej.

b) $^2/_3$ zaś części pozostałe sumy do licytacji oznaczonej wraz z przewyżką na licytacji postąpioną, obowiązany będzie nabywca jednocześnie z uregulowaniem na swoje imie hypoteki nabytej nieruchomości, zabezpieczyć w dziale IV wykazu hypotecznego w pierwszym miejscu i od długu tego od chwili wejścia w posiadanie nabytej nieruchomości, aż do czasu zupełnego spłacenia, opłacać co rocznie do Kasy Skarbowej 5% tytułem procentu, oraz 2% na umorzenie kapitału pod skutkami egzekucji administracyjnej.

Nabywca obejmuje nieruchomość od daty zatwierdzenia odbytej licytacji przez Komitet Urządzający.

Dochody zaś z nieruchomości, oraz padatki i ciężary, należeć będą do nabywcy od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1867/8 r.

Szczegółowe waruki sprzedaży powyższej nieruchomości, przejrzane być mogą każdodziennie oprócz świąt w godzinach służbowych w biurze Zarządu Finansowego w Wydziale Dóbr i Lasów Rządowych, o stanie zaś tej nieruchomości, przekonać się można na miejscu.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Zarządu Finansowego odbyć się mającej w dniu 7 (19) Grudnia r. b., publicznej licytacji na sprzedaż nieruchomości po-misjonarskiej w mieście Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr. 406/7, składam niniejszą deklarację, że za tęż nieruchomość postępuje rsr (wypisać liczbami, wyraźnie wypisać literami), poddając się wszelkim warunkom do tej sprzedaży przez Skarb przepisanym.

Kwit kasy (wypisać jej nazwę) na złożone wadjum w kwocie rubli srebrem (wypisać literami) załączam.

Pisałem dnia (wypisać dzień, miesiąc i rok.)

(Tu podpisać wyraźnie imię i nazwisko), mieszkam (wskazać miejsce zamieszkania.)

Warszawa d. 31 Paźdz. (12 Listop.) 1867 r.

Vice Dyrektor Wydziału Iвлукьяновъ.

Naczelnik Sekcji Wysocki

(N. D. 7066) *Люблинское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что на основаніи распоряженія Финансоваго Управленія въ Царствѣ Польскомъ отъ 4 (16) Ноября сего года, за N. 1328, въ присутствіи Люблинскаго Губернскаго Правленія 18 (30) Декабря с. г. въ 12 часовъ утра, будутъ производиться новыя публичныя торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на продажу казенныхъ мѣръ и вѣсовъ, составляющихъ собственность горнаго вѣдомства, а находящихся на храненіи Люблинскаго Губернскаго Казначейства, съ пониженіемъ 25% отъ цѣнъ назначенныхъ къ торгамъ въ 2 (14) Ноября 1866 г. оставшимся безъ послѣдствій.

Соразмѣрно таковому пониженію, новые торги эти будутъ начинаться отъ ниже слѣдующихъ цѣнъ:

а) 3 фунтовые гиры, за штуку $19^1/_2$ к.: девятьнадцать съ половиною копѣйки, 31 штука.

б) 2 пудовые гиры за штуку 1 р. 23 к., одинъ рубль двадцать три копѣйки, 3 штуки.

в) 4 пудовые гиры за штуку 2 р. $46^3/_4$ два рубля сорокъ шесть и три четверти копѣйки, 107 штукъ.

г) ящикъ желто-мѣдныхъ вѣсовъ въ золотникахъ и доляхъ, за одинъ 2 р. 25 коп., два рубля двадцать пять копѣекъ, 13 штукъ.

д) четверикъ, за одинъ 3 р. $36^1/_2$ коп., три рубля тридцать шесть съ половиною копѣйки, 31 штука.

е) $^1/_2$ четверика, за одинъ 2 р. $33^1/_2$ коп., два рубля тридцать три съ половиною копѣйки, 47 штукъ.

ж) $^1/_4$ четверика, за одинъ 1 р. 71 коп.; одинъ рубль семьдесять одна копѣйка, 47 штукъ.

з) гарнецъ, за одинъ 1 р. 21 к., одинъ рубль двадцать одна копѣйка 33 штуки.

и) ведро, за одно 1 р. 58 коп., одинъ рубль пятьдесять восемь копѣекъ, 33 штуки.

і) $^1/_2$ ведра, за одно 1 р. 21 к., одинъ рубль двадцать одна копѣйка, 41 штука.

к) $^1/_4$ ведра, за одно 1 р. 7 к., одинъ рубль семь копѣекъ, 39 штукъ.

л) $^1/_{10}$ ведра, за одно 80 к., восемдесять копѣекъ, 79 штукъ.

м) $^1/_{20}$ ведра, за одно 53 к., пятьдесять три копѣйки, 69 штукъ.

н) $^1/_{50}$ ведра, за одно $33^3/_4$ к., тридцать три и три четверти копѣйки, 91 штука.

о) $^1/_{100}$ ведра, за одно $29^1/_2$ к., двадцать девять съ половиною копѣйки, 88 штукъ.

п) $^1/_{200}$ ведра, за одно $23^3/_4$ к., двадцать три и три четверти копѣйки, 63 штукъ.

Итого 815 штукъ, восемсотъ пятьнадцать, въ общей цѣнѣ 952 р. $24^3/_4$ коп.

Желающій участвовать въ торгахъ, обязанъ представить на руки Секретаря присутствія Губернскаго Правленія до 12 часовъ утра 18 (30) Декабря с. г. запечатанное объявленіе, съ приложеніемъ къ оному квитанціи Губернскаго или Окружнаго казначейства въ пріемѣ залоговой суммы къ этимъ торгамъ, въ количествѣ 96 руб., а равно на издержки по объявленіямъ 30 руб. Залоговыя суммы могутъ быть внесены наличными деньгами или же кредитными билетами принимаемыми по существующимъ постановленіямъ въ залоги.

Объявленія желающихъ торговаться должны быть подаваемы на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства, по ниже указанной формѣ, безъ всякихъ подчистокъ и поправокъ, надлежаще запечатаны сургучемъ и въ конвертѣ на имя Люблинскаго Губернскаго Правленія, съ ясною надписью на конвертѣ словъ: „Объявленіе на покупку казенныхъ мѣръ и вѣсовъ." Предположенная въ объявленіи сумма дожна быть означена прописью. По совершеніи торговъ съѣмщикъ обязанъ пополнить представленный залогъ, до объявленной имъ суммы, какая, по сдѣланному расчету, будетъ причитаться вообще за всѣ пріобрѣтенныя имъ мѣры и вѣсы, прочимъ же лицамъ залоги немедленно будутъ возвращены.

Сверхъ того, съѣмщикъ обязанъ купленныя казенныя мѣры и вѣты, никакъ не позже шести дней, считая со дня произведенныхъ торговъ, на свой счетъ взять изъ Люблинскаго Губернскаго казначейства. Объявленія написанныя не по формѣ, заключающія въ себѣ какія либо особенныя условія соискателей, несходныя съ кондиціями о продажѣ вѣсовъ и мѣръ или съ поправками, подчистками и перечеркнутыми строками, равно такія, къ которымъ не будутъ приложены квитанціи въ представленіи залога и издержки опубликованія, будутъ считаться не формальными и останутся безъ послѣдствій, какъ не дѣйствительныя. Наконецъ присовокупляется, что объявленія представленныя послѣ 12 часовъ, или во время производства торговъ, тоже приняты не будутъ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ 11 (23) Ноября с. г. за N. 5140, симъ извѣщаю, что я обязываюсь купить казенныя мѣры и вѣты, составляющія собственность горнаго вѣдомства и хранящіяся въ Люблинскомъ Губернскомъ казначействѣ, свыше означенной объявленіемъ цѣны, а именно (исчислить всякій родъ мѣръ и вѣсовъ и свыше прибавленную цѣну). и принимаю всѣ условія помѣщенныя въ извѣстныхъ мнѣ торговыхъ кондиціяхъ. Квитанцію NN. казначейства въ полученіи имъ N. рублей залога и на издержки опубликованія у сего прилагаю, каковую сумму, на случай если за мною торги не останутся, желаю получить обратно самъ (или же прошу выслать оную на мой счетъ въ N.) Постоянное мое жительство имѣю въ N. Писано мною мѣсяца N. дня N. въ N. (подпись) званіе, имя и фамилія.

Г. Люблинъ, 11 (23) Ноября 1867 года.

Совѣтникъ, Козьлинскій.

N. D 7341. *Сѣдлецкое Губернское Правленіе.*

Выданная Польскимъ Банкомъ ассигновка отъ 1 (13) Декабря 1866 года за N. 177/48673 на возвратъ Луковской Городской Касѣ 600 руб. изъ ея остатковъ, во время передачи такввой Люблинскимъ Губернскимъ Правленіемъ при предложеніи отъ 17 (29) Декабря 1866 года за N. 83,543/19,532 въ бывшее Луковское Уѣздное Казначейство, затеряна и неизвѣстно гдѣ находится.

О чемъ Губернское Правленіе дѣлая гласнымъ присовокупляетъ, что упомянутая ассигновка считается недѣйствительною о чемъ Луковское Окружное Казначейство поставлено въ извѣстность для непроизводства по оной выдачи денегъ.

* * *

Asygnacja Banku Polskiego na zwrot remanentów kasy miasta Łukowa w sumie rsr. 600 pod dniem 1 (13) Grudnia 1866 r. za Nr. 177/48,673 wydana w trakcie przesyłki takowej przez Rząd Gubernialny Lubelski przy reskrypcie z d. 17 (29) Grudnia 1866 roku za N. 83,543/19,532 do b. kasy Powiatu Łukowskiego zaginęła i wynalezioną być nie może.

O czem Rząd Gubernialny podając do wiadomości, nadmienia, że wspomniona assygnacja uważa się za nieistniejącą i kasa okręgowa Łukowska uprzedzona, aby za takową, wypłaty niedopełniała.

Г. Сѣдлецъ, Ноября 23 дня 1867 года.

Совѣтникъ, Дзѣвицкій.

N. D. 7336. *Радомское Губернское Правленіе.*

На продажу кирпичнаго завода принадлежащаго кассѣ г. Радома и расположеннаго въ територіи того же города состоящаго изъ четырехъ строеній и земли пространствомъ въ 5 десятинъ 24 квадратныхъ саж. и 15 квадратныхъ футовъ, будутъ производиться вовторомъ срокѣ въ Радомскомъ Губернскомъ Правленіи 19 (31) Декабря с. г. публичные торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, отъ опредѣленной къ продажѣ суммы въ (1,243 р. 92 к.) тысячу двѣсти сорокъ три рубля девяносто двѣ к. с. (in plus).

Желающіе торговаться обязаны прилагать къ подаваемымъ объявленіямъ квитанціи казначействъ въ принятіи 124 р. 39 к. на временный залогъ (vadium) наличными деньгами или въ процентныхъ бумагахъ принимаемыхъ въ залоги на основаніи существующихъ постановленій.

Подробныя условія на эту продажу могутъ быть пересмотриваемы ежедневно, исключая праздничныхъ дней въ Административномъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія и въ Магистратѣ г. Радома, подаваемыя объявленія должны быть составлены по прилагаемой у сего формѣ и писаны на гербовой бумагѣ 30 к. с. достоинства. Объявленія эти будутъ приниматься Губернскимъ Правленіемъ включительно до 12 часовъ утра того дня, который назначенъ для торговъ, отданные же послѣ этого срока приняты не будутъ.

На запечатанномъ конвертѣ, кромѣ адреса должно быть еще написано: „Объявленіе на покупку кирпичнаго завода принадлежащаго Радомской Городской кассѣ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе публикаціи Радомскаго Губернскаго Правленія отъ . . . за № . . . . желаю купить въ собственность кирпичный заводъ принадлежащій Радомской Городской кассѣ съ землею и строеніями за сумму . . . . (здѣсь писать сумму цифрами и прописью) съ соблюденіемъ всѣхъ условій предписанныхъ по сей продажѣ.

Въ удостовѣреніе же что мною внесенъ временный залогъ въ количествѣ 124 р. 39 к. прилагаю при семъ квитанцію казначейства NN.

Мѣсто постояннаго жительства моего въ NN. . . . . мѣсяца . дня 1867 г.

(здѣсь подпись, имя и фамилія).

г. Радомъ, Ноября 25 (Декабря 7) 1867 г.

Совѣтникъ, Красускій.

N. D. 7296. *Управленіе Варшавской Крѣпостной Артилеріи.*

Вызываетъ желающихъ принять на себя поставку въ нынѣшнемъ 1867 году, 25 паръ новыхъ кенегъ, высланныхъ внутри овчинныхъ мѣхомъ и подбитыхъ подъ каблуками желѣзными гвоздями, и на исправленіе ремонтомъ 25 тулуповъ, всего на сумму 43 руб. $12^1/_2$ коп. сереб. Торгъ назначаетя 18, а переторжка 21 Декабря отъ 10 до 12 часовъ утра, въ упомянутомъ управленіи. Торги будутъ производиться изустные, но дозволяется и присылка запечанныхъ объявленій, на точномъ основаніи 675 статьи 1 книги 4 части свода военныхъ постановленій. Залогъ на 9 рублей сереб. долженъ быть представленъ на канунѣ торга или переторжки. Условіе можно видѣть въ Управленіи Варшавской Крѣпостной Артилеріи, ежедневно, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Г. Варшава, 23 Ноября 1867 года.

Командиръ Варшавской Крѣпостной Артилеріи, Полковникъ, Графъ.

N. D. 7277. Александровская Таможня симъ объявляетъ, что 29 Нояб. (11 Декаб.) 1867 г. будутъ продаваться въ сей Таможнѣ съ аукціона конфискованные товары по оцѣнкѣ всего на 6,000 рублей, состоящіе изъ бумажныхъ, шерстяныхъ, льняныхъ издѣліи, льнянаго полотна, готовыхъ дамскихъ уборовъ зимныхъ, и другихъ разныхъ товаровъ. Эти товары будутъ продаваться малыми партіями ежедневно начиная съ 10 часовъ утра въ полдень и изъ 3 до 6 вечера, впредь до совершенной распродажи.

* * *

Komora Aleksandrowo niniejszem ogłasza, iż w d. 29 Listop. (11 Grudnia) r. b. sprzedawane będą w tutejszej Komorze przez publiczną licytację towary skonfiskowane, oszacowane razem na rub. sr. 6,000 a mianowicie: wyroby bawełniane, lniane, wełniane, płótno lniane, gotowe damskie ubiory zimowe, i inne różne drobne towary. Wyż wspomnione przedmiota będą sprzedawane małemi partjami, sprzedaż odbywać się będzie każdodziennie od godziny 10 do 12 z rana i od 3 do 6 popołudniu aż do zupełnej wyprzedaży.

Александрово, 20 Ноября дня 1867 г.

Управляющій, Авенаріусъ.

N. D. 7232 *Начальникъ Ловичскаго Уѣзда.*

На основаніи предписанія Варшавскаго Губернскаго Правленія отъ 16 (28) Ноября с. г. № 10024 объявляется, что 18 (30) Декабря с. г. въ 11 часовъ утра въ присутствіи Ловичскаго Уѣзднаго Управленія, будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ деклярацiи (in plus) на трехгодичное съ 1 (13) Января 1868 г. арендное содержаніе ярмарчнаго и торговаго сборовъ, принадлежащихъ Ловичской Городской касѣ, начиная отъ уменьшенной суммы 1,250 р. с. въ годъ.

Жалающіе присутствовать въ торгахъ, обязаны представить лично или по почтѣ къ Уѣздному Начальнику запечатанные декляраціи по ниже сказанной формѣ на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства, съ приложеніемъ къ оной квитанціи казенной или городской касы на представленный имъ залогъ 125 р. с. какъ равно свидѣтельства подлежащей власти, удостовѣряющее, что подающій декляраціи имѣетъ соотвѣтственное состояніе, хорошаго довѣденія, совершеннолѣтній, къ офиціальнымъ подрядамъ способенъ. Признанный на торгахъ арендаторомъ дохода, по окончаніи таковыхъ, обязанъ будетъ пополнить залогъ соразмѣрно $^1/_{10}$ части предположенной имъ на торгахъ суммы.

Декляраціи должны быть написаны безъ всякихъ ошибокъ и подчистокъ, четко, съ обозначеніемъ прописью предложенной имъ суммы въ противномъ же случаѣ, какъ равно несоставленные по формѣ, или же безъ свидѣтельствъ, и по истѣченіи срока присланные, не будутъ приняты.

Подробныя торговыя условья могутъ быть пересмотрены въ Уѣздномъ Управленіи во всякое время служебныхъ занятій, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма деклярацiи.

Вслѣдствіе объявленія Ловичскаго Уѣзднаго Управленія отъ 18 Ноября с. г. № 2241 симъ обязываюсь взять въ трехгодичное арендное содержаніе съ 1 (13) Января 1868 г. сборъ съ ярмарчнаго и торговаго дохода за сумму (здѣсь прописать цифры словами безъ поправки) годичной платы подвергая себя отвѣтственности торговыхъ условій каковые мнѣ хорошо извѣстны.

Свидѣтельство выданное мнѣ NN. и квитанціи NN. казначейства на представленный залогъ въ количествіе 125 р. при семъ прилагаю и за полученіемъ таковаго въ случаѣ если торги не останутся за мною, лично явлюсь, (или прошу выслать на мой счетъ по почтѣ).

Постоянное мое жительство въ NN. писалемъ въ NN. число мѣсяча и года.

(Подпись имя и фамилии,.

(На конвертѣ слѣдуетъ надпись) Начальнику Ловичскаго Уѣзда запечатанный пакетъ съ деклярацію на торги торговаго и ярмарчнаго сбора въ г. Ловичѣ.

г. Ловичь, Ноября 18 дня 1867 г.

Подполковникъ, (. . . . . .)

N. D. 7067. *Кальварійское Уѣздное Управленіе.*

Вслѣдствіе предписанія Сувалкскаго Губернскаго Правленія отъ 3 (15) Ноября с. г. N. 13022, симъ объявляется, что 15 (27) Декабря 1867 г въ три часа по полудни, производится будутъ въ Кальварійскомъ Уѣздномъ Управленіи (in minus) торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на очистку ватеръ клозетовъ и дымовыхъ трубъ въ Кальварійскомъ Острогѣ и срокомъ съ 1 (13) Января 1868, по 1 (13) Января 1871 года, начиная первый 180 руб., а второй 22 руб. 50 коп. въ годъ т. е. отъ нынешней платы за каждый изъ этихъ подрядовъ.

Торговые кондиціи могутъ быть пересматриваемы въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Уѣзднаго Управленія ежедневно во время занятіи, кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней.

При объявленіяхъ на очистку ватеръ, Клозетовъ слѣдуетъ приложить залогъ въ количествѣ $^1/_{10}$ части всей суммы т. е. 22 руб. 50 коп.

* * *

W skutek reskryptu Rządu Gubernjalnego Suwałkskiego z dnia 3 (15) Listopada r. b. Nr. 13022, podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 6 (18) Grudnia 1867 r. o godzinie trzeciej po południu, odbywać się będzie w biurze Powiatu Kalwaryjskiego in minus licytacja po zapieczętowaniu deklaracji na wywożenie nieczystości z kloak i na wymietanie kominów w więzieniu Kalwaryjskim z 1868/71 r. poczynając licytacje: pierwsza od sumy rub. sr. 180, a druga od sumy rs. 22 k. 50 rocznie za te czynność dotychczas wypłacanej.

Warunki licytacyjne każdodziennie w biurze Powiatu w Wydziale Wojenno-Policyjnym w godzinach biurowych przejrzane być mogą oprócz dni świątecznych i galowych.

Г. Кальварія Ноября 8 дня 1867 года.

за Начальника Уѣзда.

Помощникъ, Штабсъ-Капитанъ, (. . .

N. D. 7147. *Управленіе Начальника Ленчицкаго Уѣзда.*

Симъ увѣдомляется что 5 (17) Декабря с. г. въ 11 часовъ утра въ Ленчицкомъ Уѣздномъ Управаленіи будутъ производится изустные торги въ сокращенномъ срокѣ на дальнейшую поставку въ Ленчицкую тюрьму продовольствіенныхъ припасовъ съ 1 (13) Января 1868 года по 1 (13) Января 1869 года, на такихъ самыхъ условіяхъ на какихъ и въ прошломъ году были производены считая за одну порцію по 10 коп. на уменьшенную цѣну (in minus).

Желающіе торговать обязаны въ означенный срокъ явится и представить требуемый залогъ въ 500 руб. который отступающему отъ торговъ будетъ возвращенъ томуже за кимъ останутся торги будетъ удержанъ при заключеніи контракта.

Условія касающіяся торговъ могутъ быть разсмотрены каждаго дня въ Управленіи въ часы назначенные для службы.

г. Ленчица, 15 (27) Ноября дня 1867 г.

Начальникъ Уѣзда,

Маіоръ, (. . . . . .)

N. D. 7342. *Начальникъ Петроковскаго Уѣзда.*

Объявляется во всеобщее свѣдѣніе что 18 (30) и 19 (31) Декабря с. г. въ имѣніи Ленкава и Завадовъ будутъ производиться словесные торги на продажу секвестрованнаго въ ономъ имѣніи движимаго имущества на пополнеіие казенныхъ недоимокъ суммою 6,613 р. 77 к. с. а именно:

1. Разнаго рода мебелей гарнитурами и на штуки,
2. Однаго фортепіано краснаго дерева.
3. Бронзовыхъ лампъ.
4. Зеркалъ.
5. Ковровъ.
6. Разнаго рода шкафъ.
7. Полукрытыхъ, крытыхъ и открытыхъ колясокъ.
8. Разнаго рода кроватей.
9. Каретныхъ лошадей.
10. Овецъ.
11. Свиней.
12. Билярда,
13. Мѣднаго котла для варенія пива
14. Коровъ.
15. Молодаго рогатаго скота.
16. Бочекъ.
17. Домашней и кухонной посуды.
18. Оранжерейныхъ цвѣтовъ и кустовъ.
19. Молодыхъ стадныхъ лошадей.
20. Хлѣба въ снопахъ по омолотѣ на мѣстѣ.

И разнаго рода предметовъ.

Соискатели обязаны приторгованную ими стоимость внести тотчасъ на руки чиновниковъ командированныхъ для продажи, подъ законною отвѣтственностію.

Въ случаѣ не состоянія тортовъ въ означенныя выше дня, продажа назначается вновъ 22 Декабря (3 Января) 1867/8 г.

* * *

Podaje się do powszechnej wiadomości, że dnia 18 (30) 19 (31) Grudnia r. b na gruncie dóbr Łękawa i Zawadów, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż ruchomości zajętych w tychże dobrach za długi skarbowe do wysokości rs. 6,613 k. 77 a mianowicie sprzedawane będą:

1. Rożnego rodzaju meble tak całemi garniturami jako też i na sztuki.
2 Fortepian machoniowy.
3. Bronzowe lampy.
4. Lustra (zwierciadła).
5. Dywany.
6. Różnego rodzaju szafy.
7. Bryczki, powozy i kareta.
8. Różnego gatunku łóżka.
9. Konie cugowe.
10 Owce.
11. Trzoda chlewna.
12. Krowy.
13. Bilard.
14. Kociół miedzjany do piwa.
15. Jałowizna rogata (bydło).
16. Kufy do spirytusu
17. Naczynia domowe i kuchenne.
18. Kwiaty i krzewy oranżeryjne.
19. Konie ze stadniny.
20. Zboże w słomie do wymłocenia na miejscu przez nabywcę.

I różnego rodzaju przedmioty.

Licytant obowiązany jest uiścić zaraz postąpione przez siebie szacunek, pod odpowiedzialnością prawną.

Gdyby licytacja w dniach wyżej oznaczonych spełzła bezskutecznie, w takim razie na nowo rozpoczętą zostanie w d. 22 Grudnia (3 Stycznia) 1867/8 r. i będzie kontynowaną dni następnych.

г. Петроковъ, Нояб. 22 (Декаб. 4) дня 1867 г.

за от. Начальника Петроковскаво Уѣзда,

Помощникъ, Поручикъ, (. . . . . .)

N. D. 7337. *Любохенское Лѣсное Управленіе.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи предписанія Финансоваго Управленія въ Царствѣ Польскомъ отъ 4 (16) Ноября с. г. за N. 36,192/16,731, въ Любохенскомъ Лѣсномъ Управленіи, 27 Декабря (8 Января) 1867/8 года, въ 10 часовъ утра, будутъ производиться изустные публичные торги (in plus) на продажу лѣса изъ лѣсосѣкъ предполагаемыхъ на 1868 годъ, отдѣльно по каждому изъ участковъ:

Редзынь округъ I изъ лѣсосѣки N. 16, начиная съ оцѣночной суммы 674 рублей 15 коп. с.

Бялобржизѣ окр. I изъ лѣсосѣки N. 20, начиная съ оцѣночной суммы 231 руб. 71 коп. сер.

Оленя гора окр. I изъ лѣсосѣки N. 23, начиная съ оцѣночной суммы 445 руб. 31 коп. сер.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить залогъ наличными деньгами, или ликвидаціонными листами, или другими Государственными бумагами Имперіи и Царства, по курсѣ установленномъ Министерствомъ Финансовъ, или же Закладными Листами Кредитнаго Общества, въ количествѣ, соотвѣтствующемъ $^1/_{10}$ части означенной оцѣнки.

Подробныя условія къ предстоящимъ торгамъ, могутъ быть пересматриваемы желающими ежедневно, исключая праздники, въ Любохенскомъ Лѣсномъ Управленіи; назначенный же къ продажѣ лѣсъ, покажетъ мѣстная лѣсная стража.

* * *

Podaje do powszechnej wiadomości, że na zasadzie reskryptu Zarządu Finansowego w Królestwie Polskiem z d. 4 (16) Listopada r. b. Nr. 36,192/16,731, w Urzędzie Leśnym Lubochnia, w d. 27 Grudnia (8 Stycznia) 1867/8 r. o godzinie 10 z rana, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa z cięć wyznaczonych na rok 1868, oddzielnie w każdym z następujących obrębów:

Redzyń okręgu I z cięcia Nr. 16, poczynając od sumy szacunkowej rs. 674 kop. 15.

Białobrzyzie okr I z cięcia Nr. 20, poczynając od sumy szacunkowej rs. 231 kop. 71.

Jelenia-góra okręgu I z cięcia Nr. 23, poczynając od sumy szacunkowej rs. 445 kopiejek 31.

Przystępujący do licytacji obowiązany złożyć vadium w gotowiźnie, listach likwidacyjnych lub innych papierach Skarbowych Cesarstwa i Królestwa, według kursu przez Ministerstwo Finansów ustanowionego, w sumie wyrównywającej $^1/_{10}$ części powyższego szacunku.

Bliższe warunki licytacyjne i kontraktowe, każdodziennie prócz świąt, w Urzędzie Leśnym Lubochnia przejrzane być mogą; drzewo zaś na sprzedaż wystawione, miejscowa służba leśna okaże.

w Lubochenku, d. 22 List (4 Grud.) 1867 r.

Starszy Nadleśniczy, Bokuszewicz.

N. D. 7087. *Шляновское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что на основаніи предписанія Финансоваго Управленія въ Царствѣ Польскомъ отъ Октября 23 (Ноября 4) дня с. г. за N. 32732/15045 въ Шляновскомъ Лѣсномъ Управленій въ Игнацовѣ около города Прены Декабря 11 (23) дня 1867 года въ 11 часовъ утра будутъ производится торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на продажу Валежняка въ Шляновскомъ Лѣсничествѣ, Стражѣ Домброва въ Дачахъ Шиланы и Шляновъ, съ обязанностію таковой убрать до конца Марта 1868 года, начиная съ оцѣночной суммы 267 руб. $80^1/_2$ коп сер. Желающіи принять участіе въ торгахъ этихъ долженъ представить: а) Запечатанное объявленіе написанное на гербовой бумагѣ 30-и копѣечнаго достоинства, четкимъ и разборчивымъ почеркомъ безъ взякихъ поправокъ и подчистокъ по указанной ниже формѣ и б) до объявленія приложить залогъ соотвѣтствующій $^1/_{10}$ части предлагаемой суммы.

Подробныя условія на какихъ означенный лѣсъ продается во всякое время кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней, могутъ быть показаны въ Лѣсномъ Управленій.

Форма объявленія.

На основаніи опубликованія Шляновскаго Лѣснаго Управленія отъ 8 (20) Ноября с. г. за N. 518 симъ объявляю; что обязываютъ купить валежнякъ въ Шляновскомъ лѣсничествѣ стражѣ Домброва Дачахъ Шиланы и Шляновъ за общую сумму прописью . . . . руб. . . . . коп. с., принимая все условія на какихъ означенный лѣсъ продается и прилагая при семъ соотвѣтственный залогъ 10% . . . р. к. с., который въ случаѣ если торги не останутся за мною, прошу возвратить мнѣ лично или отослать по почтѣ на мой счет на станцію . . . Постоянное мое жительство въ . . . .

Писалъ въ . . . . Мца . . . дня 1867 г. (подписать имя и фамилію).

Замѣчаніе. Объявленіе написанное не по формѣ или съ какими другими замѣчаніями или безъ залога наконецъ представленное по открытій торговъ не будетъ принято.

Игнацовъ, 8 (20) Ноября 1867 года.

Старшій Лѣсничій, Новицкій.

N. D. 7328. *Ново-Александрійское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что 28 Декабря (9 Января) 1867/8 года въ 12 часовъ утра въ канцеляріи Лѣснаго Управленія на Мокрадкахъ будутъ производится изустные торги на продажу лѣса въ трехъ партіяхъ.

1. Въ дасѣ Броновъ въ округѣ I. лѣсосѣки N. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7 и отдѣлъ с) а въ округѣ III, отдѣлъ b), начиная отъ суммы 2,697 руб. $59^1/_2$ коп.

2. На отпадкахъ при дачѣ Вроновъ а именно: на пространствѣ лежащемъ при лугахъ деревни Старая-вѣсь; на лугахъ усадьбы Лѣснаго Управленія и Конскобольскаго фольварка, начиная отъ суммы 408 руб. 77 коп.

3. Въ дачѣ Понятово въ округѣ I въ отдѣлѣ Вонсачъ, лѣсосѣки N. 1, 2, 3, 4, 5, 6 и 7 и въ отдѣлѣ Подмайданъ, лѣсосѣки N. 12, начиная отъ суммы 771 рублей 49 коп. сер.

Приступающій къ торгамъ долженъ внести въ Ново-Александрійское Окружное Казначейство или иную касу, залогъ равняющійся $^1/_{10}$ части суммы для торговъ назначенной, который увеличитъ до $^1/_{10}$ части предложенной суммы, если при торгахъ удержится, и въ такомъ случаѣ долженъ внести въ касу Лѣснаго Управленія, при подписи лицитаціоннаго протокола, половину предложенной имъ суммы.

Дальнѣйшія торговыя условія, могутъ быть разсматриваемы ежедневно въ канцеляріи Лѣснаго Управленія.

въ Мокрадкахъ, 22 Ноя. (4 Декаб.) 1867 г.

И. д. Старшаго Лѣсничаго,

Лѣсный Комисаръ, Голлякъ.

N. D. *7340. Rada Opiekuńcza Domu Przytułku i Pracy w Warszawie.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 6 (18) Grudnia r. b. o godzinie 5 po południu w kancelarji domu przytułku i pracy za rogatką Wolską za pośrednictwem deklaracji na papierze stemplowym ceny kop 30 spisanych, odbędzie się licytacja in minus na dostawę w ciągu roku przyszłego na potrzebę tegoż instytutu, olju rzepakowego do lamp, świec, mydła szarego i mydła twardego. Vadium do tej licytacji wynosi rs. 30 a ilość roczna każdego artykułu i ceny za pretium liciti oznaczone, zamieszczone są w warunkach licytacyjnych, w kancelarji instytutowej do przejrzenia znajdujących się.

Warszawa d. 25 Listop. (7 Grud.) 1867 r.

Prezydujący, Hempel.

N. D. *7222. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: dwa łóżka, szafa i komoda, wszystko machoniowe, w dniu 7 (19) Grudnia 1867 r. o godzinie 12 w południe w domu Nr. 2234 przy ulicy Pokornej, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 20 Listop. (2 Grudnia) 1867 r.

Słupecki.

N. D. *7221. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 9 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: biurko machoniowe, dwa łóżka jesionowe, szafa do sukien jesionowa, druga szafa jesionowa w połowie oszklona, i komoda o trzech szufladach podobnież jesionowa w dniu 7 (19) Grudnia 1867 r. o godzinie 10 z rana pod Nr. 27*b* za rogatkami powązkowskiemi przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 20 Listop (2 Grudnia) 1867 r.

Słupecki.

N. D. *7346. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Wojciecha Niszkiewicza obywatela w Warszawie pod Nr. 3110 i Antoniego Tischler obywatela w Warszawie pod Nr. 1379 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rsr. 6,000 z procentem od daty ostatniego kwitu i kosztów od Karoliny Wilchelminy Teresy trzech imion z Danielów 1-o voto Otto, 2-o voto Ludwika Klausin obywatela małżonki, właścicielki nieruchomości w Warszawie za rogatką Wolską położonej, pod Nr. 3116 lit. *a.* w mieście Labian państwie Pruskiem zamieszkałej, a zamieszkanie prawne w Warszawie pod Nr. 3116*a* obrane mającej, protokółem Antoniego Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 24 Sierpnia (5 Września) 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie za rogatką Wolską pod Nr. 3116*a* na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rs. 13 kop. 5, w gminie Magistratu miasta Warszawy w cyrkule policyjnym i administracyjnym VII, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału II. w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Karoliny Wilchelminy Teresy trzech imion z Danielów 1-o voto Otto, 2-o voto Ludwika Klausin małżonki należąca, w dzierżawnem posiadaniu Wilhelma i Antoniny z Klausinów małżonków Klimpel na lat sześć czyli do ostatniego Grudnia 1868 r. za cenę rocznie po rs. 210, stosownie do aktu urzędowego przed Dziewulskim Rejentem w dniu 3 (15) Stycznia 1863 r. zawartego zostająca, puszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kw. 35,000 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości, są następujące zabudowania:

1. Dom masiv murowany parterowy dachówką karpiówką kryty, dwa kominy murowane mający, z piwnicami murowanemi.
2. Zabudowanie z drzewa gontami kryte, mieszczące w sobie wozownią i 4 stajenki.
3 Komórki z drzewa niektóre gontami, a inne deskami kryte.
4. Kloaka z desek gontami kryta.
5. Studnia z pompą drewnianą i takąż rękojeścią
6. Podwórze niebrukowane.
7. Ogród owocowy, a zarazem warzywny, w którym kilkadziesiąt sztuk drzew owocowych rodzajnych i innych krzewów, parkanem osłonięty, w którym to parkanie jest brama dwuskrzydłowa.
8. Ogród drugi warzywny nieogrodzony.

W nieruchomości tej jest sześciu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia po szczególe wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Ludwika Mękarskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II, w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 5 (17) Września 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 18 (30) Września 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału Cywilnego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 1 (13) Lutego 1868 r. w Wydziale I.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 30 Wrześ (12 Paźdz.) 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 30 Wrześ. (12 Paźdz.) 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 7354. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Eliasza Nomberga właściciela nieruchomości w mieście Wąsoszu Okręgu Biebrzańskim, Powiecie Szczuczyńskim, Gubernji Łomżyńskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwand Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr 1779 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2,400 z większej sumy rs. 3,000 pochodzącej, z procentem 5% od dnia 1 Stycznia 1867 roku i kosztów od Edwarda Wzdulskiego, właściciela dóbr ziemskich Międzyleś z przyległościami i dóbr ziemskich części na Jaźwie z przyległościami w jurisdykcji Sądu Pokoju w Radyminie Gubernji Warszawskiej położonych, zaś zamieszkanie prawne w Warszawie pod Nr. 490/1 u Adwokata Zegrzdy obrane mającego, protokułem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniach 30 Czerwca (12 Lipca) i 1 (13) Lipca 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymusowego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Międzyleś, z przyległościami i dobra ziemskie część na Jaźwie z przyległościami, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Radyminie w parafji Klembów w gminie Międzyleś, Powiecie Radymińskim, Gubernji Warszawskiej położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Edwarda Wzdulskiego należące, w posiadaniu ogólnie tegoż Edwarda Wzdulskiego zostające, a co do folwarków do dóbr tych należących, mianowicie: folwarku Kobiel, takowy wedle wpisu w dziale III, pod Nr. 10 wykazu hypotecznego się znajdującego, pozostaje wzastawnem posiadaniu, do sum: rs. 2,000 i rs. 2,250 przywiązanem, Jakóba Haj, które to prawo zastawy obecnie wykonywa na gruncie Jakób Wathsohn; folwark Borucza i Rudniki oraz dobra Jaźwie są w dzierżawnem posiadaniu Konstantego Feliksa Adama-Józefa czterech imion Świeszewskiego na czas od dnia 1 Lipca 1866 do 1 Lipca 1869 r. za opłatą corocznie po rs. 1050 z mocy kontraktu urzędowego przed Rejentem Michalem Przysieckim w dniu 4 (16) Lipca 1866 r. sporządzonym; folwark Międzyleś pozostaje w dzierżawnem posiadaniu na lat ośm, od d. 1 Lipca 1867 roku za cenę roczną po rs. 1,200 Józefa Morsztyna, z mocy kontraktu urzędowego przed Michałem Przysieckim Rejentem w Warszawie w dniu 6 (18) Lipca 1866 r. zeznanego, oraz cesji przed Rapackim Rejentem w Warszawie z d. 12 (24) Czerwca 1867 roku poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości gruntów czysto-folwarcznych Międzyleś, obejmują około morgów 5741 albo dziesiatin 2942 sażeni 196 (z których lasu około morgów 3000 czyli dziesiatin 1537 sażeni 973.

Na gruncie dóbr Międzyleś, są następujące zabudowania mianowicie:

A. Folwark Międzyleś.

1. Dwór z drzewa na podmurowaniu, z cegły palonej, parterowy, gontami kryty, dwa kominy murowane mający.
2. Dom (kuchnia) z drzewa gontami kryty, z kominem murowanym.
3. Ogród fruktowy płotem z żerdzi łupanych i rżniętych otoczony, w którym znajduje się drzew owocowych sztuk około 75 krzaki porzeczek, agrestu, drzewa grabowe, inspekta i t. p.
4. Domek (w ogrodzie) z drzewa słomą pokryty z kominem murowanym, do ściany którego przystawiony jest chlewek z drzewa bez dachu.
5. Kloaka z drzewa słomą poszyta,
6. Spichrz z drzewa, w części na podmurowaniu z cegły, słomą pokryty, piętrowy, z wystawą, pod spichrzem tym znajduje się piwnica,
7. Stajnia i wozownia z drzewa deskami nakryte, przy tych są wkopane w ziemię trzy słupy z założonemi podwalinami do wzniesienia nowego budynku służyć mające.
8. Stodoła z drzewa słomą poszyta, w której jest maszyna młocarnia z maneżem na zewnątrz ustawionym.
9. Stodoła z drzewa słomą poszyta.
10. Szopa na słupach w ziemię wkopanych wsparta, słomą poszyta.
11. Dom z drzewa gontami i deskami, oraz słomą kryty, dwa kominy murowane mający.
12. Piwnica drzewem wyłożona, ziemią nakryta.
13. Sernik z drzewa deskami kryty.
14. Wozówka z drzewa słomą nakryta.
15. Obora z drzewa, słomą poszyta.
16. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem, przy której jest koryto.
17. Ogród warzywny i zarazem fruktowy płotem z żerdzi ogrodzony, w którym znajduje się drzew owocowych około 30, nadto drzewa topoli, wierzby, lipy, krzewy agrestu.
18. Kloaka z drzewa deskami kryta, w ogrodzie powyższym będąca.
19. Podwórze płotem z żerdzi ogrodzone, w którem znajdują się dwie sadzawki i klomb bzu.
20. Sadzawka przy stajni będąca.
21. Chlewy z drzewa słomą poszyte, oraz barłogiem kryte.
22. Dom z drzewa dranicami kryty, z kominem murowanym.
23. Kuźnia z drzewa deskami kryta, z kominem murowanym.
24. Chałupa (kowala) z drzewa słomą poszyta, w której zamieszkuje Bogumił Montay kowal do dnia 1 Lipca 1868 r. i za wykonanie roboty stosowne wynagrodzenie od dworu otrzymuje.
25. Gorzelnia z drzewa, a w części mniejszej z cegły palonej postawiona, parterowa, deskami kryta, z kominem murowanym.
26. Studnia drzewem cembrowana, nakryta drzewem.

W gorzelni tej znajduje się aparat Pistorjusza kompletny, po szczególe w akcie zajęcia opisany, który oprócz statków drewnianych ma być własnością Mordki Nowensztern.

27. Sadzawek trzy przyległych za gorzelnią.
28. Obara przy gorzelni z drzewa deskami kryta.
29. Podwórze płotem z żerdzi ogrodzone.
30. Karczma z drzewa gontami kryta, z kominem murowanym.
31. Stajnia zajezdna z drzewa gontami kryta.
32. Chlewików dwa słomą poszytych.

B. Wieś Międzyleś.

33. Chałupa z drzewa słomą poszyta N-rem policyjnym 22 oznaczona z komiem murowanym, w tej zamieszkuje Boruch Bursztyn, który tytułem najmu płaci rocznie rs. 20, nadto ma dodane gruntu morgę i tyleż łąki.

C. Cegielnia.

34. Piec z cegły palonej murowany, bez dachu.
35. Szopa z drzewa deskami słomą pokryta, przy szopie tej znajduje się 2 trat de gliny.
36. Dom z drzewa deskami kryty, z kominem murowanym
37. Studnia drzewem cembrowana z wiązaniem.

W domu tym zamieszkuje Karol Lipczyk Strycharz a zarazem i mularz.

D. Folwark Kobiel.

38. Dom z drzewa gontami kryty z kominem murowanym, pod którym jest piwnica murowana.
39. Stodoła gontami kryta, w której znajduje się młockarnia i sieczkarnia z kieratem na zewnątrz ustawionym.
40. Przystawa na wozy z drzewa gontami kryta.
41. Zabudowanie w cztery słupy rogowe z cegły palonej murowane balami dylowane, na podmurowaniu z cegły palonej, gontami kryte, mieszczące w sobie chlewy, spichrz, stajnią, wozownią i oborę.
42. Przystawka z drzewa, deskami kryta.
43. Trzy chlewy z drzewa, słomą pokryte.
44. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem kubłem, a przy tej koryto.
45. Piecyk z cegły palonej murowany, w którym urządzony jest kocioł miedziany do parzenia sieczki.
46. Dom z drzewa słomą pokryty, kominem murowanym.
47. Sernik z drzewa, deskami nakryty.
48. Piwnica deskami cembrowana i deskami nakryta.
49. Ogród warzywny płotem z żerdzi, a w części od odwórza sztachetami ogrodzony.
50. Podwórze płotem z żerdzi łupanych i rzniętych ogrodzone.
51. Ogrodzenia z drążków od pola i około gródzi.
52. Sadzawka zarybiona.
53. Karczma z drzewa słomą pokryta, z kominem murowanym. Pod dacham tej karczmy znajduje się zarazem obora.

Karczmę trzyma Ignacy Wiech, który szynkuje trunek dzierżawcy, za co dostaje (20) dwudziesty garniec i morgę gruntu Jakób Chaj zastawnik rzeczonego folwarku Kobiel oświadczył: że młockarnia, sieczkarnia, kierat, kocioł miedziany, oraz wszelki inwentarz są jego własnością.

E. Folwark Borucza.

54. Dom (dwór) z drzewa słomą pokryty, z kominem murowanym.
55. Dom z drzewa słomą pokryty, z kominem murowanym.
56. Piwnica drzewem cembrowana, ziemią nakryta.
57. Kloaka z drzewa, deskami nakryta.
58. Ogród owocowy połączony z ogrodem warzywnym, płotem z żerdzi ogrodzony, drzew owocowych około sztuk 89 mający.
59. Dom z drzewa słomą pokryty, z kominem murowanym.
60. Stodoła z drzewa, słomą pokryta.
61. Chlewy z drzewa słomą pokryte.
62. Stajnia z drzewa słomą pokryta.
63. Studnia i wozownia z drzewa słomą pokryte.
64. Bróg bez nakrycia.
65. Spichrz z drzewa słomą kryty.
66. Chlewiki z drzewa, słomą pokryte.
67. Podwórze płotem z żerdzi i parkanem otoczone.
68. Chałupa z drzewa słomą pokryta, z kominem murowanym.
69. Kuźnia z mieszkaniem deskami nakryta, z kominem murowanym.
70. Karczma z drzewa słomą pokryta, z kominem murowanym, do karczmy tej należy grunt mórg jeden prętów 150. Józef Sęś w karczmie tej zamieszkuje i szynkuje trunek dworski, za co dostaje szesnaty garniec i grunt do tej karczmy należący.

F. Nomenklatura czyli osada Paluchowizna

71. Barak z drzewa deskami kryty, z kominem murowanym.
72. Obora z drzewa bez dachu.
73. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.

Dalsze zabudowania zajęciem objęte są własnością uwłaszczonych włościan.

G. Folwark Rudniki

74. Dom (dwór) z drzewa gontami kryty z kominem murowanym. W domu tym istnieje wyszynk trunku dzierżawcy folwarku Jaźwie i szynkujący otrzymuje szesnasty garniec od wyszynku i dwie morgi ogrodu.
75. Obora z drzewa w części słomą, a reszta bez poszycia nie wykończona.
76. Studnia drzewem cembrowana.
77. Chałupa (dwojak z drzewa z kominem w stożyny.
78. Chlewków dwa z drzewa słomą pokrytych.
79. Ogródek kołkami ogrodzony, w którym znajduje się drzew śliwek lubaszek około sztuk dwadzieścia.

Folwark ten jest pomocniczem folwarkowi Jaźwie i jednołączne z tymże folwarkiem stanowi gospodarstwo.

H. Las.

Lasu morgów 3000 albo diesiatin 1537, sażeni 973, w akcie zajęcia opisanego.

Dobra część na Jaźwie.

J. Folwark Jaźwie.

80. Dom (dwór) z drzewa gontami kryty, dwa kominy murowane mający.
81. Ogród fruktowy, a zarazem warzywny, płotem z żerdzi łupanych i parkanem z żerdzi otoczony, w którym jest drzew fruktowych około sztuk 14, krzewy bzu, topoli i t. p.
82. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem
83. Obora z drzewa słomą pokryta.
84. Obora z drzewa, deskami nakryta.
85. Owczarnia z drzewa, słomą pokryta.
86. Stodoła z drzewe, słomą pokryta.
87. Stodoła z drzewa słomą pokryta, w której jest młockarnia i sieczkarnia.
88. Przystawa z drzewa gontami kryta.
89. Zabudowanie z drzewa gontami kryte, mieszczące w sobie spichrz, wozownią, wołownią i stajnią.
90. Piwnica drzewem cembrowana, ziemią pokryta.
91. Chlewy z drzewa słomą pokryte, przed któremi znajduje się podwórko, płotem z żerdzi otoczone,
92. Chałupa dwojak, z drzewa deskami kryta, z kominem murowanym.
93. Chałupa czworak z drzewa z kominem murowanym, deskami pokryta.
94. Chlewy z drzewa, słomą pokryte.
95. Zrąb z drzewa na chlewiki.

Przy zabudowaniach powyższych znajdują się drzewa topolowe, kępy olszyny, sośniny i gruszki dzikie.

96. Kuźnia z pomieszkaniem dla kowala z drzewa dachówką kryta, z kominem murowanym.
97. Obórka z drzewa, słomą pokryta.

Wojciech Świetlikowski kowal z kuźni, pomieszkania i gruntu, wykonywa roboty dworskie.

98. Studzienka drzewem cembrowana.
99. Karczma z drzewa dranicami kryta, z kominem murowanym.
100. Obora z drzewa, słomą pokryta.
101. Chlewek z chrustu, barłogiem nakryty.
102. Chlewek z drzewa, słomą pokryty.

Do karczmy tej należy gruntu morgów trzy, a w karczmie rzeczonej Grzegorz Ołdak szynkuje trunek, za co dostaje dwudziesty garniec, ogród i mieszkanie. Nadto zamieszkuje w karczmie Jakób Rychla, który z pomieszkania i 4-ch morg. gruntu odrabia do folwarku Jaźwie, dwa dni w tydzień ręcznie.

Włościanie i koloniści dóbr Międzyleś i Jaźwie, mianowicie: wsi Międzyleś, wsi Kobiel, wsi Borucza, osady Paluchowizna, wsi Rudniki, osady Ołówki, kolonji Grabowo vel Wajdyry, kolonji Franciszkowa, oraz wsi Jaźwie z imion i nazwisk w akcie zajęcia wymienieni. Ukazem Najwyższym uwłaszczeni, posiadają gruntu ogółem morgów 1198 czyli dziesiatin 562, sażeni 1656 z zabudowaniami od sprzedaży wyłączonego.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych dóbr Międzyleś i część na Jaźwie, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Aleksandrowi Kowalewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Radyminie, tamże urzędującemu na ręce własne.
2. Janowi Kozłowskiemu, Wójtowi Gminy Międzyleś, do której dobra Międzyleś i Jaźwie należą, we wsi Pawłowie urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 15 (27) Lipca 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr Międzyleś i część na Jaźwie z Okręgu Stanisławowskiego dnia 15 (27) Lipca 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 23 Października (4 Listopada) 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand, Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1867 r.

w zast. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1867 r.

w zast. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Następnie po odbyciu w dniach 23 Października (4 Listopada), 6 (18) Listopada i 20 Listopada (2 Grudnia) 1867 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Międzyleś i Jaźwie w Okręgu Stanisławowskim Gubernji Warszawskiej położonych, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 2 (14) Stycznia 1868 r. godzinę 10 z rana w miejscu posiedzeń pod Nr. 549 w wydziale I. oznaczył. Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 10,000 przez popierającego sprzedaż w warunkach licytacyjnych postąpionej, w terminie zaś ostatecznej sprzedaży, od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 25 Listop. (7 Grudnia) 1867 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 7347. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Marji z Szamowskich 1° voto Szwejcer 2° voto po Franciszku Olkowskim obywatelu pozostałej wdowy, z własnych funduszów utrzymującej się, w dobrach Lutosławice, Powiecie Petrokowskim, Gubernji Warszawskiej zamieszkałej, oraz Kazimierza Szwejcer obywatela w dobrach Swiny Okręgu Brezińskim, Gubernji Petrokowskiej mieszkającego, jako nabywcy praw sumy rs. 5,409 kop. 20, do ogólnej sumy rs. 13,505 kop. 20, w której mieści się suma rs. 3,700 i rs. 809 kop. 20, od Marji Olkowskiej aktem cesji daty 19 (31) Stycznia 1867 r. przed Stanisławem Zawadzkim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu dwóch sum jednej rs. 3,700 drugiej rs 809 kop. 20, obudwóch z procentem 5% od dnia 1 Lipca 1865 r. i kosztów od Edwarda Zachert obywatela w dobrach Golice O-gu Zgierskim mieszkającego i Romana Fresevite, tudzież Konstantego Fresevite, Samuela Grünke i Gotliba Rümpel obywateli, właścicieli dóbr ziemskich Rąbin z przyległościami w Okręgu Zgierskim Powiecie Łęczyckim położonych, tamże zamieszkałych, protokułem Stanisława Skierkowskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 24 Listopada (6 Grudnia) 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Rąbin, składające się z folwarku Rąbin, do którego należą trzy osady czyli kolonje i trzy karczmy: jedna we wsi Rąbinie, druga na Antoniewie, a trzecia na Piaskowej Górze, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego w Powiecie Łęczyckim, Gubernji Warszawskiej gminie Rąbin, parafji Kazimierz położone, prawem własności do egzekwowanych dłu-

żników Wilhelma Edwarda Zachert, Romana Konstantego braci Fressevite, Samuela Grünke i Gotliba Rümpel należące i w tychże posiadaniu zostające, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążone, rozległości około włók 12 morgów 24 czyli dziesiatyn miary rosyjskiej 192 (z tych lasu prawie młodocianego około włók 4 zawierające.

Na gruncie powyższych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dom parterowy z drzewa gontami kryty, dwa kominy murowane mający, pod domem tym są piwnice.
2. Dom z cegieł murowany niewykończony z kominem murowanym
3. Dom z drzewa słomą poszyty, z kominem murowanym.
4. Dwa domy z drzewa słomą poszyte, z kominami murowanemi.
5. Szopa z drzewa słomą poszyta.
6. Stodoła z drzewa słomą poszyta.
7. Obora murowana słomą poszyta.
8. Piwnica balami cembrowana ziemią kryta.
9. Kloaka z drzewa gontami kryta.
10. Chlewy i kurniki z drzewa gontami kryte.
11. Dziedziniec niebrukowany i nie ogrodzony.
12. Wystawa z drzewa pod gontami po cegielni piec murowany zniszczony.
13. Karczma na Piaskowej Górze, gontami kryta, z kominem murowanym.
14. Obora z kamienia murowana, gontami kryta.

W karczmie tej mieszka Robert Lenc karczmarz, szynkuje dworskie trunki, za to dwudziesty pierwszy garniec wódki, mieszknie i 2 morgi gruntu dostaje.

15. Szopa z drzewa słomą poszyta.
16. Karczma w Rąbinie z drzewa z kominem murowanym.

W tej karcznie mieszka Szymoch Marcin karczmarz, szynkuje dworską wódkę, ma za to dwudziesty pierwszy garniec.

17. Karczma w Antoniewie z drzewa gontami kryta, z kominem murowanym.
18. Zajazd przy tej czyli stajnia z drzewa, gontami kryta.

W karczmie tej mieszka szynkarz Józef Knobloch, ma za to dwudziesty pierwszy grosz, dwie morgi gruntu i mieszkanie.

Wszystkie powyżej opisane budowle należą wyłącznie do Wilchelma Edwarda Zachert.

19. Dom z drzewa gontami kryty z kominem murowanym, pod domem tym są piwnice murowane i w tym mieści się Kancelarja Wójta gminy Rąbin.
20. Piwnica czyli sklep murowany, gontami kryty.
21. Stodoła z drzewa słomą poszyta.
22. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.
23. Ogród owocowy i warzywny ogrodzony żerdziami, w którym jest drzew rodzajnych około sztuk 30, krzewów około sztuk 12.
24. Sadzawka niezarybiona.

Budowle od pozycji 19 do 25 włącznie stanowią własność i są w posiadaniu Gotliba Rümpel.

25. Dom drewniany gontami kryty 2 kominy murowane mający, pod którym jest dół na urządzić się mianą piwnice.
26. Stodoła z drzewa słomą poszyta i w tej jest sieczkarnia, do której zewnątrz jest urządzony kieżart drewniay.
27. Obórka z drzewa słomą poszyta.
28. Piec z cegieł murowany do pieczenia chleba.
29 Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.
30. Chalupa stara z drzewa słomą kryta, z kominem lepionym.
31. Stodoła z drzewa słomą poszyta.
32. Studnia drzewem cembrowana.

Budowle od pozycji 25 do 32 włącznie stanowią własność i są w posiadaniu braci Fressevite oraz Samuela Grünke.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod N-rem 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone.

1. Heliodorowi Janiszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego w mieście Łodzi urzędującemu, na ręce własne.
2. Janowi Abraham Wójtowi Gminy Rąbin we wsi Rąbinie Okręgu Zgierskim urzędującemu i zamieszkałemu, na ręce własne.

Obudwum d. 27 Grudnia 1866 (8 Stycznia) 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr, w Warszawie dnia 21 Sierpnia (2 Września) 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 23 Października (4 Listopada) 1867 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki, Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 4 (16) Września 1867 r.
w z. Podpisarz Trybunału,
Juljan Swierczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa, d. 4 (16) Września 1867 r.
w z. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Po odbyciu w dniach 23 Października (4 Listopada), 6 (18) Listopada i 20 Listopada (2 Grudnia) 1867 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Rąbin z przyległościami w Okręgu Zgierskim Powiecie Łęczyckim położonych, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 20 Listopada (2 Grudnia) 1867 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 4 (16) Stycznia 1868 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 5,000, jako szacunku przez popierających sprzedaż podanego. zaś w terminie ostatecznym od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 21 Listop. (3 Grudnia) 1867 r.
Pisarz Trybunału,
R. D. Zgórski.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

N. D. 6844. *Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Ленчицѣ.*

Приглашаетъ симъ Хаима Прусака еврея прежде въ уѣздномъ городѣ Кутно нынѣ же въ неизвѣстномъ мѣстѣ проживающаго дабы въ течении 30, дней явился въ Судѣ для выслушанія приговора отъ 24 Мая (5 Іюня) с. г. по дѣлу о пользованіася чужимъ видомъ: въ противномъ же случаѣ приговоръ этотъ войдетъ въ законную силу.

г. Ленчица, 19 (31) Октября 1867 г.
Председательствующій Судья, Баеръ.

* * *

Zapozywa Chaima Prusaka, żyda, kramarza dawniej w mieście Powiatowem Kutnie, obecnie w niewiadomem miejscu przebywającego, ażeby do wysłuchania wyroku w sprawie jego stawił się bezzwłocznie przed Sądem tutejszym.

Łęczyca d. 19 (31) Października 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Bajer.

N. D. 6807. *Судъ Исправительной Полиціи въ Ломжѣ.*

Въ сохранении здѣшнаго Суда находятся вещи отобранныя у цыгановъ а именно:

1. Пара лошадей вороной масти.
2. Лошадь снѣдой масти.
3. Кобылица гнѣдая.
4. Два коза и двѣ одноконныя брики съ хомутами и прочею упражею, двѣ простини и прочіе мелкіе, предмета потому приглашаетъ дѣйствительнаго ихъ владѣльца, чтобы съ доказательствами въ здѣшній Судъ въ продолженій 30 дней считая со дня сего объявленія явился, ибо поисточеніи етаго срока, Судъ разпоряжится съ упомянутыми вещами согласно закону.

г. Ломжа 21 Окт. (2 Ноября) 1867 г.
Председательствующій Судья,
Мильбергъ.

* * *

W depozycie Sądu tutejszego znajdują się rzeczy od cyganów odebrane a mianowicie:

a. Pare koni maści karej bez odmiany.
b. Koń maści gniadej.
c. Klacz gniada.
d. Dwa wozy i dwie bryczki pojedyncze z chomontami i inną uprzężą, dwie płachty i inne drobne przedmiota, wzywa zatem prawego ich właściciela aby z dowodami do Sądu tutejszego w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia niniejszego zgłosił się, gdyż po upływie tego terminu z zrzeczami temi podług prawa będzie postąpionem.

Łomża d. 21 Paź. (2 Listopada) 1867 r.
Sędzia Prezedujący, Milberg.

N. D. 7112. *Судъ Простой Полиціи въ Томашовѣ.*

Тому назадъ пять недель, въ деревни Хорощыце, Долгобычовской гминѣ, Томашовскомъ Уѣздѣ, Люблинской Губерніи, крестянинъ Францъ Гржещукъ на лугѣ, знашолъ и задержалъ пару лошадей а именно: клаченнаго жеребца въ 5 годахъ съ бѣлую цѣнткую на лѣвой сторонѣ и кобылу скарогнѣдую въ лѣтахъ 8 безъ всякихъ неремѣнъ, малаго роста. Обнвляя объ этомъ приглашаетъ хозяйна этихъ лошадей. чтобы въ течении 30 дней подъ дѣйствіемъ законовъ, съ документами оправдающеми, прибыть въ здѣшній Судъ для полученія лошадей, выше сказанныхъ.

въ Томашовѣ, 10 (22) Ноября 1867 г.
Подсудокъ, Домбровскій.

* * *

Przed pięciomo tygodniami we wsi Horoszczyce gminie Dołhobyczow Powiecie Tomaszowskim Gubernji Lubelskiej, znalezione i zatrzymane zostały na łące, przez Franciszka Grzeszczuk włościanina, para koni, to jest: wałach bułany w latach 5, z centką białą na lewym boku i klacz skarogniada w latach 8, bez żadnych odmian, oba te konie wzrostu małego. Wzywa zatem właściciela pomienionych koni, iżby się w dniach 30 pod skutkami prawa, z dowodami usprawiedliwiającemi własność. stawił w sądzie tutejszym dla odebrania pomienionych koni.

Tomaszów d. 10 (22) Listopada 1867 r.

N. D. 7010. *Судъ Простой Полиціи на Прагѣ.*

Семъ объявляетъ, что съ начала мѣсяца Іюля 1866 года на Бреско-Литовской шосы на седмой верстѣ отъ Варшавы, не далёко деревни Гоцлавка, найдетъ былъ закладной листъ литеры Э на 30 руб. сер. изъ четирема при нимъ купонами. Этотъ листъ остается въ депозитѣ здѣшнаго Суда.

Приглашаетъ по этому собственника явится въ течении 30 дней со дня сего объявленія съ принадлежащцвми документами въ здѣшный Судъ, въ противнымъ случаѣ будетъ поступлено по законамъ.

Прага, Октября 28 (Ноября 9) дня 1867 г.
Подсудокъ, Бѣлинскій.

* * *

Podaje do wiadomości, że w dniach pierwszych miesiąca Lipca 1866 roku na szosie Brzesko-Litewskiej od Warszawy na siódmej wiorście, zaraz za wsią Gocławkiem znaleziony został list zastawny lit. E, na rs. 30 z czterema przy nim kuponami. List ten znajduje się w depozycie Sądu.

Wzywa przeto prawego właściciela, iżby z dowodami własność usprawiedliwiającemi w ciągu dni 30 zgłosił się, gdyż w razie przeciwnym z listem znalezionem postąpionem będzie jak z prawa wypadnie.

Praga d. 28 Paździer. (9 Listop.) 1867 r.
Podsędek, Bieliński.

N. D. 7017. *Пилицкій Судъ Простой Полиціи.*

Симъ вызываетъ дѣвицу Осипу Яцковскую неправительно имѣнующуюся Назаркѣвичъ, временно проживающую въ деревни Воля Либертовска, въ гминѣ Поремба Дзержна, а нынѣ неизвѣстнаго мѣста жительства, дабы по собственному ея дѣлу въ течении 30 дней, она явилась непременно въ здѣшній Судъ, въ противномъ же случаѣ поступлено будетъ съ нею по законамъ

Г. Пилица Ноября 3 (15) дня 1867 г.
Подсудокъ, Томашевскій.

* * *

Wzywa Józefę Jackowską, pod przybranem nazwiskiem Nazarkiewiczową, czasowo w wsi Woli Libertowskiej, w gminie Poręba Dzierżna mieszkającą, a obecnie z pobytu niewiadomą. aby w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia, stawiła się w Sądzie tutejszym w własnej jej sprawie, bowiem w przeciwnym razie podług prawa postąpionem będzie.

Pilica dnia 3 (15) Listopada 1867 roku.
Podsędek, Tomaszewski.

N. D. 7180. *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

Вызываетъ симъ Мендля Глясъ который проживанъ въ г. Хоржеляхъ, теперъ же по мѣсту жительства неизвѣстенъ, дабы въ продолженіи 30 дней, соврешени напечетанія настоящаго вызова, явился въ Судъ для опубликованія изрешенія Суда, въ собственномъ по дѣлѣ наступившаго, въ противномъ слуцаѣ будетъ поступено по закону.

* * *

Zapozywa Mendla Glas, ostanio zamieszkałego w mieście Chorzelach, a obecnie niewiadomego z pobytu, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego zapozwu stawi się w Sądzie dla wysłuchania wyroku w sprawie własnej wydanego, w przeciwnym bowiem razie podług prawa postąpionem będzie.

Пултускъ, 2 (14) Ноября 1867 г.
Председательствующій Судья,
Ф. Жемрескій.

N. D. 7174. *Судъ Простой Полиціи въ Бѣл.*

Симъ объявляетъ, что 3 (15) Ноября сего года въ деревни Хрощинка, гмины Полоски, Бѣльскаго Уѣзда на полияхъ, пойманъ волъ, росту малаго, шерсти рябой, имѣющій около 10 лѣтъ, на заднюю ногу храмой оцененный 15 рублей. Въ слѣдствіе сего приглашается тотъ, которому бы принадлежалъ сказанный волъ дабы въ течений 30 дней, явился въ нашимъ Судѣ, по истеченіи сего срока поступлено будетъ по закону.

Бѣла, 14 (26) Ноября 1867 года.
Подсудокъ, Бѣлякъ.

* * *

Podaje do publicznej wiądomości, że w dniu 3 (15) Listopada r. b. we wsi Choroszczyna gminy Połoski Powiatu Bielskiego, na polach njęty został wół wzrostu małego, pstrokaty, lat około 10 mający, kulawy na zadnią nogę, oceniony na rsr. 15. Wzywa prawego gospodarza, iżby w ciągu dni 30 zgłosił się do sądu naszego, po upływie tego czasu, wedle prawa postąpionem będzie.

Biała dnia 14 (26) Listopada 1867 roku.
Podsędek, Bielak.

N. D. 7037. *Калишскій Исправительный Судъ.*

Объявляетъ что 21 Мая (2 Іюля) с. г. въ деревніи Завады, Калишскомъ Округѣ изъ грязной лужи хлѣвномъ стедомъ, вытащенъ былъ новорожденъ ребенокъ женскаго пола, Подезреніе на даетъ, что ребенокъ этотъ ражденъ и удушеніемъ лишенъ жизни, неизвѣснаго женщиною, которая чрезъ несколько дней прежде сего имѣла ночлегъ въ деревніи Завады а пошѣ неизвѣстно куда скрилась.

Видъ ей следующый: лѣтъ отъ рода 30, срѣдняго роста, гародско доволно опрятно одѣта съ платіемъ на головѣ, имѣла чемоданъ. Нѣмаю или представляющая себя нѣмою. Имѣла большее зубы несколько изъ устъ видные.

Потому Исправительный Судъ приглашаетъ все лица которые бы получили извѣстіе объ настоящемъ случаѣ, или знали фамилію и происхожденіе упомянутой женщины, чтобы немедленно объ этомъ здѣшній Судъ сообщимо.

* * *

W dniu 21 Maja (2 Czerwca) r. b. we wsi Za wadach Okręgu Kaliskim, z kałuży trzoda chlewna wywlokła dziecko nowonarodzone płci żeńskiej, nieżywe. Pada podejrzenie iż dziecko to porodziła i życia przez uduszenie pozbawiła kobieta która na parę dni przedtem nocowała we wsi Zawadach i niewiadomo dokąd się udała, mogła mieć około lat 30. wzrostu średniego, po miejsku dość porządnie ubrana, miała chustką głowę związaną, z tłomoczkiem na plecach, niemowa czy też udawała niemowę, miała zęby duże z ust nieco wystające.

Wzywa więc każdego ktoby o obecnym przypadku lub też o nazwisku i pochodzeniu rzeczonej kobiety posiadał wiadomość ażeby o tem Sądowi tutejszemu jak najspieszniej doniósł.

Тынецъ, Ноября 4 (16) дня 1867 г.
Председательствующый Судья,
Бромірскій.

LISTY GOŃCZE.

N. D. 7254. *Исправительный Судъ въ Калишѣ.*

Проситъ всѣ военныя и гражданскія власти обратить свое тщательное внимание на Өеодора Навроцкаго, за нѣсколько лѣтъ тому назадъ проживающаго въ мѣстечкѣ Бурженинѣ въ настоящее время неизвѣстнаго по своему мѣсту пробыванія, искрывающагося отъ строгости закона, замѣтивъ его немедленно арестовать и подъ строгимъ конвоемъ здѣшнему Суду или же ближайшей власти доставить.

г. Тынецъ, Ноября 16 (28) дня 1867 г.
Председательствующій Судя,
Бромирскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające aby na Teodora Nawrockiego przed parą laty w mieście Burzeninie zamieszkałego, z pochodzenia i teraźniejszego pobytu niewiadomego i przed wymiarem karzącej sprawiedliwości ukrywającego się, baczną uwagę zwróciły, w razie dostrzeżenia ujęły i pod ścisłą strażą Sądowi tutejszemu lub najbliższemu swego zamieszkania dostawić raczyły.

Tyniec d. 16 (28) Listopada 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Bromirski.

Тотъ же вызываетъ жителя деревни Домброва Видавская въ Сѣрадзкомъ Уѣздѣ Іосифа Грабовскаго, наянку въ присутствіе Суда въ 30 дневномъ срокѣ для принятія отъ него показанія.

Тынецъ, Ноября 18 (30) дня 1867 г.
Председательствующій Судья,
Бромирскій.

* * *

Tenże sąd zapozywa Józefa Grabowskiego, mieszkańca wsi i gminy Dąbrowa Widawska w Powiecie Sieradzkim, ażeby w przeciągu dni trzydziestu stawił się w Sądzie tutejszym dla złożenia zeznania.

Tyniec d. 16 (28) Listopada 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Bromirski.

W Drukarni Rządowej, przy Okręgu Naukowym Warszawskim. — Za pozwoleniem Cenzur